



# RYNEK MIĘSA DROBIOWEGO

RAPORT 2018



**BGZ BNP PARIBAS**

Bank zmieniającego się świata



KRAJOWA  
RADA DROBIARSTWA  
IZBA GOSPODARCZA

# RYNEK MIĘSA DROBIOWEGO

Wszelkie prawa zastrzeżone

## **Autorzy:**

Bank BGŻ BNP Paribas,

Departament Analiz Ekonomicznych, Sektorowych i Rynków Rolnych:

Magdalena Kowalewska

Michał Koleśnikow

Krajowa Rada Drobiarstwa:

Łukasz Dominiak

Aleksandra Porada

Warszawa 2018





## SPIS TREŚCI

Wstęp .....	7
<b>1. POLSKA BRANŻA DROBIARSKA - LIDER RYNKU EUROPEJSKIEGO .....</b>	<b>8</b>
<b>2. KONSUMPCJA MIĘSA DROBIEWEGO .....</b>	<b>11</b>
2.1. Wzrost krajowej konsumpcji mięsa drobiowego wolniejszy niż produkcji .....	11
2.2. Spożycie mięsa drobiowego w Polsce .....	12
<b>3. EKSPORT - KOŁO ZAMACHOWE POLSKIEGO DROBIARSTWA .....</b>	<b>14</b>
3.1. Eksport mięsa drobiowego 2013-2017 .....	14
<b>4. KONKURENCYJNOŚĆ POLSKIEJ BRANŻY DROBIARSKIEJ .....</b>	<b>17</b>
4.1. Koszty produkcji drobiu w UE .....	17
4.2. Koszty produkcji poza UE .....	18
4.3. Konkurencja ze strony kluczowych eksporterów .....	19
<b>5. GRYPA PTAKÓW WYZWANIEM DLA POLSKIEJ BRANŻY DROBIARSKIEJ .....</b>	<b>24</b>
<b>6. SUKCES SEKTORA DROBIARSKIEGO - I CO DALEJ? .....</b>	<b>27</b>
6.1. Prognozy organizacji międzynarodowych .....	27
6.1.1. Prognozy Komisji Europejskiej dla Unii Europejskiej .....	27
6.1.2. Prognozy OECD-FAO dla świata .....	28
6.2. Regionalne zróżnicowanie konsumpcji mięsa drobiowego .....	29
6.3. Perspektywy rozwoju eksportu mięsa drobiowego z Polski .....	30
<b>7. POTENCJALNE CZYNNIKI ZMIAN W BRANŻY DROBIARSKIEJ .....</b>	<b>33</b>
7.1. Brexit - możliwe konsekwencje dla polskich eksporterów mięsa drobiowego .....	33
7.2. Trendy konsumenckie .....	36
7.3. Pasze .....	36
7.4. Konsolidacja i integracja w branży drobiarskiej .....	37
<b>8. PODSUMOWANIE I WNIOSKI .....</b>	<b>38</b>
Appendix. Wyniki badań Martin&Jacob .....	38



## PODSTAWOWE INFORMACJE O SEKTORZE DROBIARSKIM

### 1,12 mln t

wyniósł wolumen eksportu mięsa i podrobów drobiowych z Polski w 2017 r.

### 39%

udział mięsa drobiowego w krajowym spożyciu mięsa ogółem w 2016 r.

Przeciętne spożycie mięsa drobiowego w 2016 r. w UE wyniosło

### 23,9 kg/os.

## Polska jest 2. eksporterem

mięsa drobiowego z UE

### 74%

wolumenu eksportu mięsa drobiowego w 2017 r. trafiło na rynek unijny

### 30,0 kg/os.

wyniosło spożycie mięsa drobiowego w Polsce w 2017 r.

Udział eksportu w produkcji mięsa drobiowego w Polsce w 2017 r. wyniósł

### 40%

Eksport mięsa drobiowego stanowi około

### 7%

wartości eksportu wszystkich artykułów rolno-spożywczych z Polski

## Polska numerem 1.

wśród producentów mięsa drobiowego w UE

### w 2017

mięso drobiowe stało się najczęściej spożywanym gatunkiem mięsa na świecie

Konsumpcja drobiu na świecie w 2026 r. może wynieść nawet

### 132 mln t

### 16%

wyniósł udział Polski w unijnej produkcji mięsa i podrobów drobiowych w 2017 r.

## WSTĘP

W 2017 roku po raz pierwszy w historii globalne spożycie drobiu było wyższe niż w przypadku wieprzowiny. Biorąc pod uwagę dynamiczne zmiany gospodarcze, społeczne i kulturowe zachodzące na świecie, możemy się spodziewać kolejnych potwierdzeń dominacji mięsa drobiowego nad innymi rodzajami mięs.

Branża drobiarska jest działem gospodarki, w którym Polska w ostatnich latach odniosła największy sukces. W produkcji mięsa drobiowego jesteśmy liderem w Unii Europejskiej, ponadto, nasz kraj jest jednym z największych jego eksporterów.

Polscy producenci mięsa drobiowego szybko dostrzegli szansę, jaką dają im zmieniające się nawyki żywieniowe konsumentów. W ciągu ostatnich dziesięciu lat zwiększyli produkcję ponad dwukrotnie, zaś eksport prawie pięciokrotnie. Wiązało się to z odważnymi decyzjami, z dużym wysiłkiem i wieloma inwestycjami.

Bank BGŻ BNP Paribas jest niekwestionowanym liderem finansowania rolnictwa w Polsce, od wielu lat wspiera rozwój krajowej branży drobiarskiej nie tylko udzielając finansowania, ale również aktywnie wspierając inicjatywy organizacji, działających w sektorze i dzieląc się posiadaną wiedzą na temat rynku drobiu. Branża drobiarska z kolei jest istotna dla Banku – ok. 10 proc. naszych przychodów w Food&Agri przypada na tę branżę. Uczestniczymy w wielu inwestycjach naszych klientów. Często innowacyjnych i pionierskich, związanych z rozwojem ferm drobiarskich, firm zajmujących się ubojem, przetwórstwem i handlem drobiem. Uważam, że ta branża może pochwalić się jednymi z najlepiej przygotowanych i przeprowadzonych inwestycji. Dostrzegamy cały czas potencjał dla dalszego rozwoju branży.

Dla Banku bardzo ważne jest, aby sektor drobiarski w Polsce rozwijał się w sposób zrównoważony, inwestycje prowadzone były na podstawie dogłębnych analiz i uwzględniały możliwe wahania cen. Muszą też wpisywać się w uwarunkowania ekonomiczne, społeczne i środowiskowe. Bank na bieżąco śledzi sytuację na rynku i jest gotowy na różne scenariusze jej dalszego rozwoju.

Ważną kwestią jest bioasekuracja i dobrostan zwierząt. Jeżeli dodamy do tego zwiększenie produkcji, wówczas wszelkie mechanizmy zabezpieczające produkcję, stają się bardzo istotnym elementem dla powodzenia realizowanych inwestycji oraz mają duży wpływ na podejmowane decyzje o uruchomieniu finansowania przez Bank.

**Bartosz Urbaniak**  
szef Bankowości Agro BNP Paribas  
na Europę Środkowo-Wschodnią i Afrykę



Wspólnie z naszym partnerem, BGŻ BNP Paribas, mamy przyjemność oddać w Państwa ręce raport, który opisuje obecną kondycję polskiej branży drobiarskiej. Pomimo szeregu zagrożeń stojących przed sektorem, daje on jednoznaczny przekaz: mamy powody do dumy. Polska od kilku lat jest największym producentem mięsa drobiowego w Unii Europejskiej. Branża drobiarska to niezwykle istotna część rodzimego sektora rolno-spożywczego, a co za tym idzie, całej gospodarki narodowej. Osiągamy bardzo dobre wyniki w eksporcie. Jedną z naszych przewag, obok konkurencyjnej ceny, jest bezpieczeństwo produkcji, ponieważ polski drób wyróżnia się wysoką jakością, którą doceniają konsumenci za granicą. Wynika to z faktu, iż polskie oraz unijne prawo, a także nadzór nad jego stosowaniem, dotyczącym zarówno samego chowu, jak i procesu produkcji mięsa, jest najbardziej restrykcyjne na świecie. Misją KRD-IG jest wykorzystanie tych przewag i przełożenie ich na realny sukces gospodarczy.

Cieszę się, że zagraniczne misje gospodarcze oraz targi, konferencje i wydarzenia, które inicjuje Krajowa Rada Drobiarstwa – Izba Gospodarcza na całym świecie, mogą przyczynić się do sukcesu polskiej branży drobiarskiej. Ponieważ jednym z motorów sukcesu polskiego drobiarstwa jest eksport, wciąż dążymy do tego, aby jak najbardziej zdywersyfikować kierunki sprzedaży. To z jednej strony zabezpieczenie przed nadprodukcją, a z drugiej, wykorzystanie potencjału polskich producentów drobiu. Dlatego jednym z głównych zadań KRD-IG jest wspieranie procesu otwierania nowych rynków zbytu dla polskiego drobiu. Stale jesteśmy zaangażowani w rozmowy na różnych szczeblach, zarówno z przedstawicielami administracji rządowej oraz biznesu, tak w Unii Europejskiej, jak i na świecie.

Polska branża drobiarska to jeden z przykładów doskonale rozwijającego się sektora gospodarki. Według danych KOWR, trzecie największe dodatnie saldo handlu zagranicznego w pierwszym półroczu 2017 r. w kategorii towarów rolno-spożywczych uzyskało właśnie mięso drobiowe (0,99 mld euro).

Największym odbiorcą polskiego drobiu są wymagające rynki Unii Europejskiej, na które trafia aż 80% rodzimego mięsa. Natomiast dla dalszego rozwoju, musimy nie tylko zwiększać sprzedaż w krajach trzecich, ale również utrzymać wzrost spożycia mięsa drobiowego w kraju. Dane i prognozy Komisji Europejskiej jasno wskazują na zwiększenie się konsumpcji drobiu per capita, a także wzrost jego udziału w całkowitym spożyciu mięsa. Ten trend będzie miał wymiar globalny.

**Łukasz Dominiak**  
Dyrektor Generalny  
Krajowa Rada Drobiarstwa – Izba Gospodarcza



# POLSKA BRANŻA DROBIARSKA

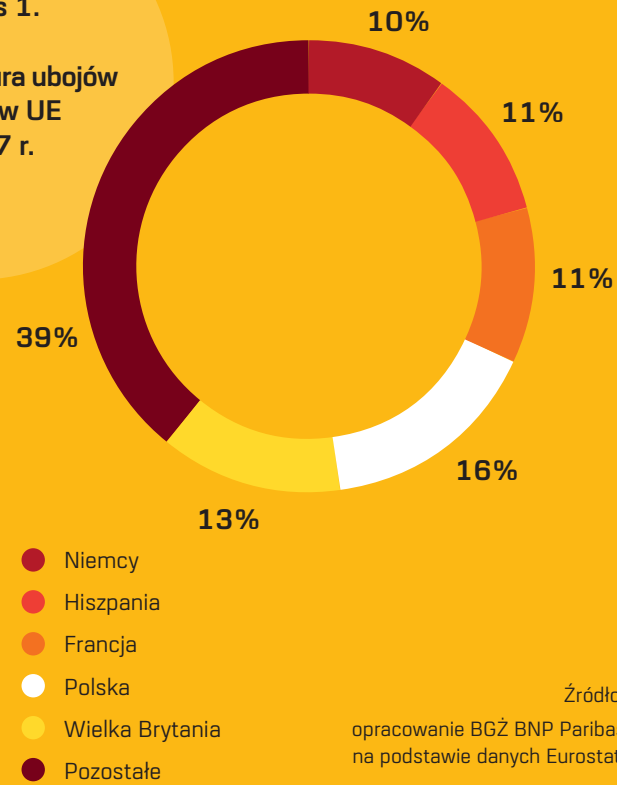
– LIDER RYNKU EUROPEJSKIEGO

1

Polska jest znaczącym producentem mięsa w Europie i na świecie. Jesteśmy największym producentem drobiu w Unii Europejskiej, z 16-procentowym udziałem w 2017 r. Ponadto, jesteśmy trzecim pod względem wielkości producentem zbóż w UE, co stwarza dogodne warunki do rozwoju chowu i hodowli zwierząt. W ciągu ostatnich 10 lat [2007-2017] udział Polski w unijnym handlu mięsem i podrobami drobiowymi zwiększył się z 11% do 22%, natomiast w eksporcie pozaunijnym z 5% do 20%.

Wykres 1.

Struktura ubojów drobiu w UE w 2017 r.



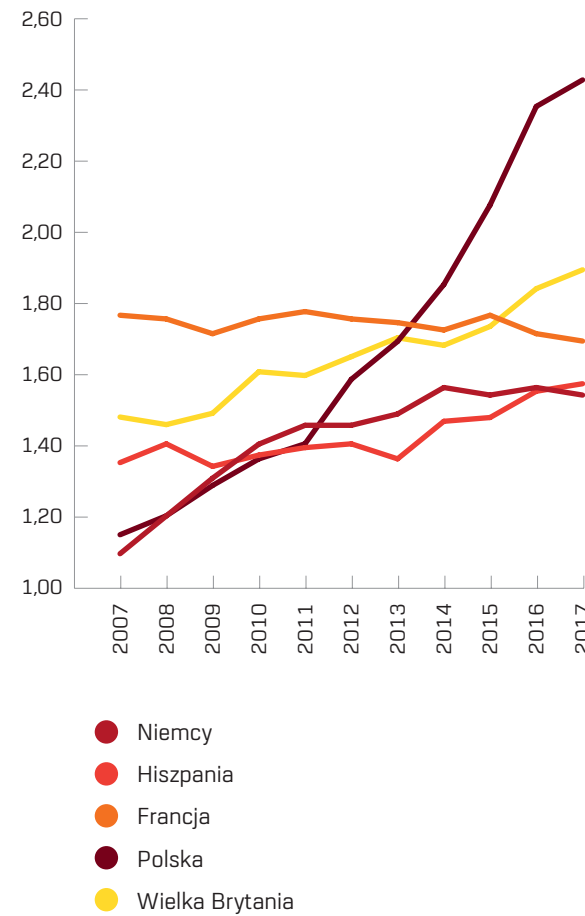
W 2014 r. Polska stała się największym producentem mięsa drobiowego w UE, a w kolejnych latach umocniła swoją pozycję na tym rynku. Według danych GUS w 2016 r. produkcja mięsa drobiowego wyniosła ok. 2,6 mln ton, co stanowiło ok. 17% produkcji unijnej<sup>1</sup> i dało Polsce siódmą pozycję na świecie [2,1% światowej produkcji]<sup>2</sup>. Według szacunków IERiGŻ, po blisko 13-procentowym wzroście produkcji w 2016 r., w 2017 r. mogliśmy obserwować jego wyraźne wyhamo-

1 Dane Eurostat

2 Dane FAO Stat

Wykres 2.

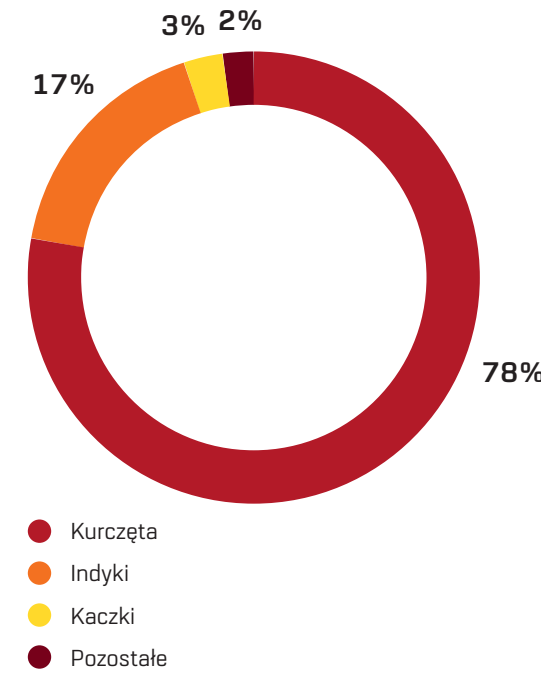
Produkcja mięsa drobiowego w wybranych krajach UE (mln t)



wanie – do 8%, a produkcja mięsa drobiowego wyniosła około 2,8 mln t [masa produktu]. Polski sektor drobiarski w ostatnich 10 latach rozwijał się zdecydowanie szybciej niż w przypadku innych kluczowych, unijnych producentów. Średnioroczne tempo wzrostu produkcji polskiego drobiu wyniosło blisko 8%, podczas gdy w Niemczech było to niespełna 3%, w Wielkiej Brytanii 2,8%, a w przypadku Francji odnotowano spadek w tempie 0,4%.

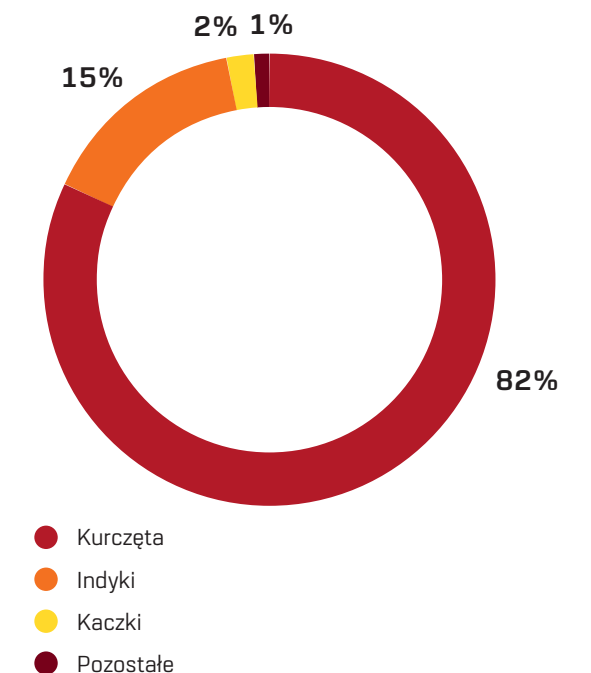
Wykres 3.

Struktura gatunkowa ubojów drobiu w UE w 2016 r.



Wykres 4.

Struktura gatunkowa ubojów drobiu w Polsce w 2016 r.



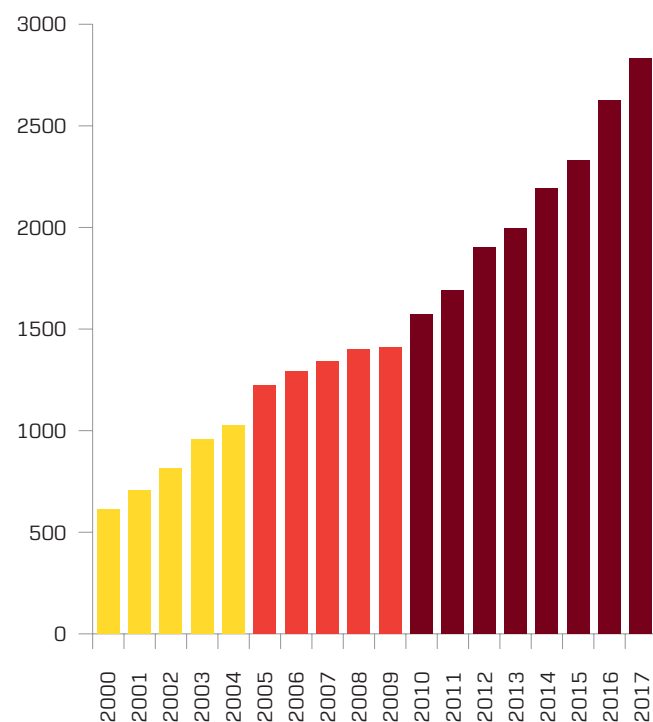


Produkcja drobiu w Polsce, jak i całej UE, zdominowana jest przez produkcję kurcząt brojlerów, których udział w polskiej produkcji stanowi około 82%, podczas gdy w całej Unii 78%<sup>3</sup>.

Ważną kategorię stanowią również indyki, z 15-procentowym udziałem, natomiast pozostałe gatunki (np. kaczki, gęsi, perliczki, przepiórki) mają niewielki, 3-procentowy udział. W UE z kolei udział indyków wyniósł 17%, zaś pozostałych gatunków 5%. Warto zaznaczyć, że jak wynika z danych AVEC, w 2016 r. Polska była trzecim, unijnym producentem indyków.

Wykres 5.

Produkcja mięsa drobiowego i podrobów w masie produktu w Polsce (tys. t)



- Faza 1 CAGR: 13,7%
- Faza 2 CAGR: 3,6%
- Faza 3 CAGR: 7,7%

p-prognoza IERIGŻ z października 2017 r.

Źródło: opracowanie BGŻ BNP Paribas na podstawie danych IERIGŻ

<sup>3</sup> Dane Eurostat dla kategorii „chicken” za 2016 r.

Sukces sektora drobiarskiego po akcesji Polski do Unii zachęcił wielu inwestorów do lokowania kapitału właśnie w tej branży. Od 2011 r. wzrost produkcji drobiu w Polsce wyraźnie przyspieszył i w ostatnich 8 latach produkcja rozwijała się w średniorocznym tempie wynoszącym 7,7%, wobec 3,6% w latach 2005-2009. Sprzyjała temu głównie konkurencyjność cenowa na rynku europejskim i krajowym, wzrost konsumpcji krajowej, wzrost popytu eksportowego, a także krótki cykl produkcji (szczególnie kurcząt brojlerów) i mniejsze zużycie paszy na uzyskanie jednego kilograma żywca w porównaniu z mięsem czerwonym<sup>4</sup>.

Od 2000 roku w polskim sektorze drobiu zaszło wiele zmian, a produkcja wykazywała stałą tendencję wzrostową. Zauważalne są jednak trzy główne fazy tego wzrostu: faza przedakcesyjna (2000-2004), faza poakcesyjna (2005-2009) i faza stabilnego wzrostu (2010-2017). Faza przedakcesyjna charakteryzowała się bardzo dynamicznym wzrostem produkcji, czemu sprzyjały m.in. programy przedakcesyjne, a także perspektywa otwarcia dużego rynku zbytu, jakim jest UE. Po wejściu do UE wzrost ten wyraźnie wyhamował (faza 2) i od 2010 r. ponownie przyspieszył, jednak nie był już tak dynamiczny, jak w fazie przedakcesyjnej.

Każdego roku branża drobiarska ustanawia nowe rekordy, zarówno pod względem wielkości produkcji, jak i eksportu. Według danych GUS w 2016 r. w polskich kurnikach wstawiono 1074 mln sztuk kurcząt i 41,6 mln sztuk indyków, czyli odpowiednio o 9 i 7% więcej w relacji rocznej. Co interesujące, w sierpniu 2017 r. po raz pierwszy w historii, liczba wstawień kurcząt brojlerów przekroczyła 100 mln szt. i wyniosła 103,5 mln sztuk. Ze wstępnych szacunków GUS w 2017 r. liczba wstawień kurcząt brojlerów ukształtowała się na poziomie 1155 mln sztuk, czyli o 7,5% więcej niż przed rokiem, natomiast w przypadku indyków odnotowano ponad 6-procentowy spadek i liczba wstawionych piskląt indyczych wyniosła 39,0 mln sztuk. W dużym stopniu zmniejszenie produkcji indyków wynikało ze spadku opłacalności.

<sup>4</sup> Stańko S., Mikuła A., Tendencje w produkcji, zużyciu krajowym i handlu zagranicznym wieprzowiną, wołowiną i mięsem drobiowym w Polsce w latach 2000-2015, Roczniki Naukowe Ekonomii Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich, T. 103, Z. 2, Warszawa 2016, s. 36

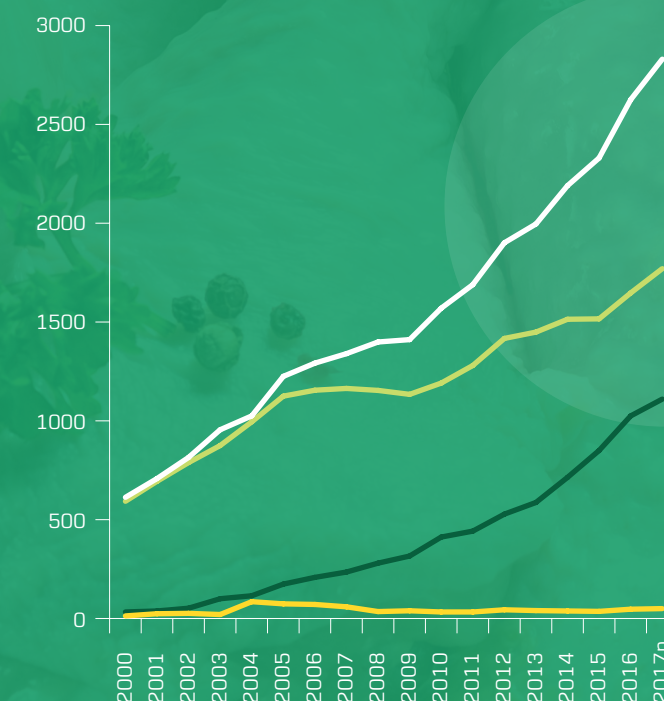


### 2.1. Wzrost krajowej konsumpcji mięsa drobiowego wolniejszy niż produkcji

Produkcję mięsa drobiowego w Polsce napędza głównie zwiększający się eksport oraz wzrastająca krajowa konsumpcja (wykres 6).

Wykres 6.

Produkcja, zużycie krajowe, import i eksport mięsa i podrobów drobiowych (tys. t w masie produktu)



- Produkcja (masa schłodzona)
- Zużycie w kraju
- Import
- Eksport

s – szacunek

Źródło: opracowanie BGŻ BNP Paribas na podstawie danych MF i GUS [za: IERIGŻ]. Prognoza IERIGŻ.



Sukcesywnie zwiększa się nadwyżka produkcji nad zużyciem krajowym. W kolejnych latach prawdopodobnie różnica ta będzie rosła, ze względu na to, że produkcja wzrasta niemal dwukrotnie szybciej niż zużycie krajowe. W latach 2008-2017 średnioroczne tempo wzrostu produkcji wynosiło 8,1%, natomiast zużycia krajowego – 4,9%. W ostatniej dekadzie krajowa produkcja mięsa drobiowego zwiększyła się o 1431 tys. t, zużycie krajowe o 616 tys. t, natomiast eksport o 830 tys. t. Wolumen eksportu wzrastał w średnim tempie 16,5% rocznie, co należy ocenić pozytywnie, ale nie można zapominać o tym, że pociąga to za sobą konsekwencje w postaci coraz większej wrażliwości na sytuację na rynku międzynarodowym.

Dalszy wzrost produkcji w kolejnych latach może być hamowany głównie przez ograniczenie możliwości handlowych, w związku np. z grypą ptaków, ale również przez silną konkurencją cenową ze strony Brazylii, Tajlandii, Stanów Zjednoczonych czy też Ukrainy. W związku z tym polska branża drobiarska powinna już teraz przygotować różne scenariusze dalszego rozwoju.

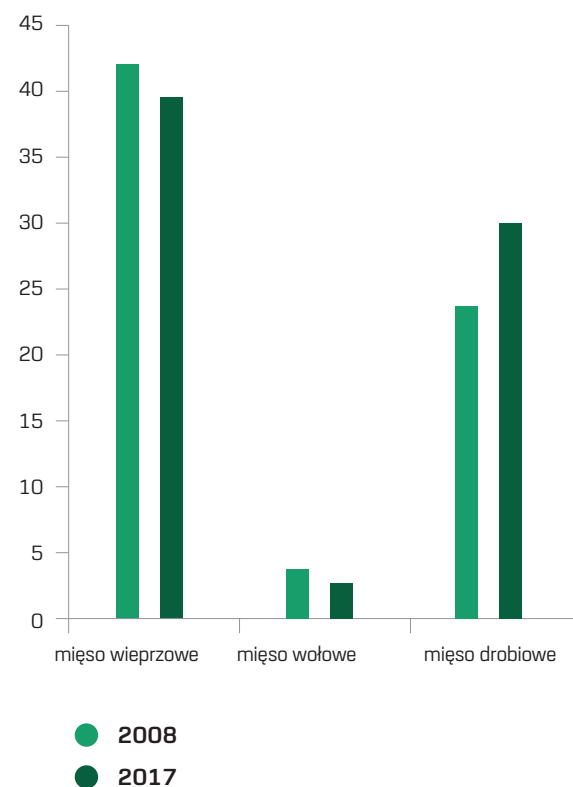
## 2.2. Spożycie mięsa drobiowego w Polsce

Z badań Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – Państwowego Instytut Badawczy wynika, że w 2017 r. konsumpcja mięsa drobiowego wyniosła ok. 30,0 kg na 1 mieszkańca/rok i była wyższa o ponad 18% niż w 2011 r. Ponadto, Polacy spożywają więcej mięsa drobiowego niż przeciętnie mieszkańiec UE, gdzie konsumpcja kształtuje się na poziomie 26,5 kg/os. rocznie. Łączne spożycie mięsa ogółem w 2017 r. w Polsce wyniosło 78,5 kg/os.

spożycie mięsa ogółem  
w 2017 r. wyniosło  
**78,5 kg/os.**

Wykres. 7

Bilansowe spożycie mięsa w latach 2008 i 2017 (kg)



Źródło:

opracowanie BGŻ BNP Paribas na podstawie danych IERIGZ.

Warto podkreślić, że w ostatnich 10 latach (2008-2017), spożycie mięsa drobiowego wzrastało, natomiast w przypadku mięsa wołowego i wieprzowego można było zauważyć odwrotne tendencje. Nadal jednak dominującym gatunkiem mięsa spożywanego przez Polaków jest wieprzowina, z 54-procentowym (2017 r.) udziałem w strukturze konsumpcji.

Wzrost spożycia mięsa drobiowego w naszym kraju wynika m.in. ze zmian nawyków żywieniowych i gustów kulinarnych Polaków, ale również faktu, że jest ono tańsze w porównaniu z innymi gatunkami. Mięso drobiowe charakteryzuje się również relatywnie niską zawartością tłuszczu i cholesterolu, a wysoką białką. Ponadto jest ono łatwe w przyrządzeniu, a także znajduje szerokie zastosowanie kulinarne. Jego dodatkowym atutem jest korzystny stosunek kolagenu do białka ogólnego, co sprawia, że mięso drobiowe cechuje się wysoką wartością odżywczą, strawnością, a tym samym

zaliczane jest do mięsa o właściwościach dietetycznych. Oprócz mniejszej zawartości tłuszczu, zaletą mięsa drobiowego jest również mniejsza wartość kaloryczna<sup>1</sup>.

Konsumpcja mięsa jest silnie uzależniona od poziomu zamożności społeczeństwa. Biorąc pod uwagę prognozowane przyspieszenie wzrostu gospodarki światowej, a także wzrost dochodów rozporządzalnych polskich gospodarstw domowych (m.in. spadku bezrobocia, wzrostu płac, programu 500+) w kolejnych latach spodziewamy się wzrostu spożycia mięsa. W szczególności może to dotyczyć mięsa drobiowego.

Według raportu Banku BGŻ BNP Paribas „Zmiany preferencji Polaków w zakresie konsumpcji żywności”, (przygotowanego na podstawie danych GfK) miesięczne spożycie mięsa w gospodarstwach domowych do 2020 r. wzrośnie do 5,56 kg/os., czyli o ponad 5,2% w porównaniu do 2014 r. Podobny wzrost (+5,3%) prognozowany jest w przypadku wędlin wysokogatunkowych.

<sup>1</sup> Borowy T., Kubiak M.S., Walory zdrowotne mięsa drobiowego, Ogólnopolski Informator Drobiarski [282] 3/2015, s. 20-22





# EKSPORT

## – KOŁO ZAMACHOWE POLSKIEGO DROBIARSTWA

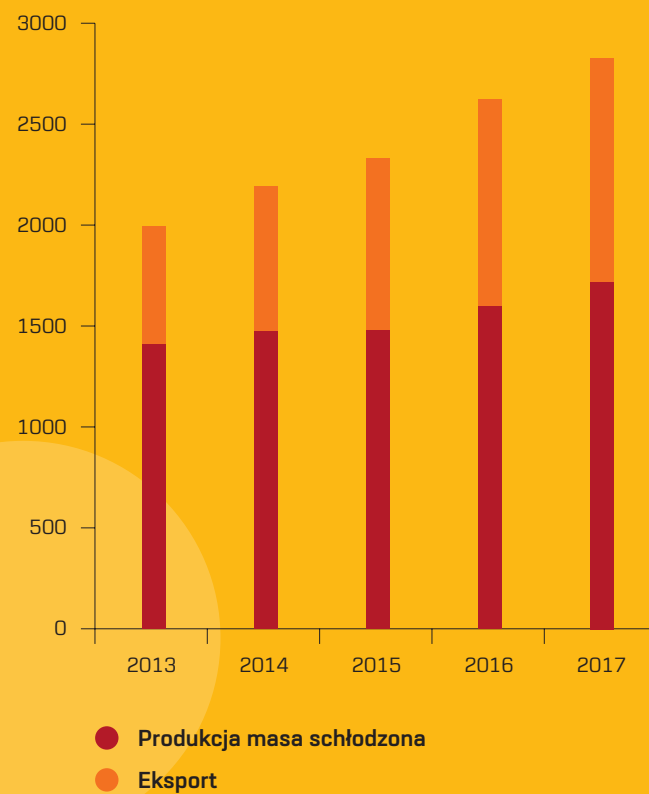
3

### 3.1. Eksport mięsa drobiowego 2013-2017

Eksport jest ważnym czynnikiem rozwoju polskiego drobiarstwa. Według danych Eurostat od 2013 r. do 2017 r. eksport mięsa i podrobów drobiowych [CN 0207] zwiększył się w ujęciu ilościowym o 91% [534 tys. t] do blisko 1122 tys. t. W tym samym okresie eksport mięsa ogółem [CN 02] wzrósł o 674 tys. t, czyli o 43%. W ciągu ostatnich 5 lat udział eksportu w produkcji mięsa drobiowego w naszym kraju zwiększył się z 29% do 39%. W tym samym okresie konsumpcja krajowa zwiększyła się o 22% [321 tys. t] do 1770 tys. t.

Wykres 8.

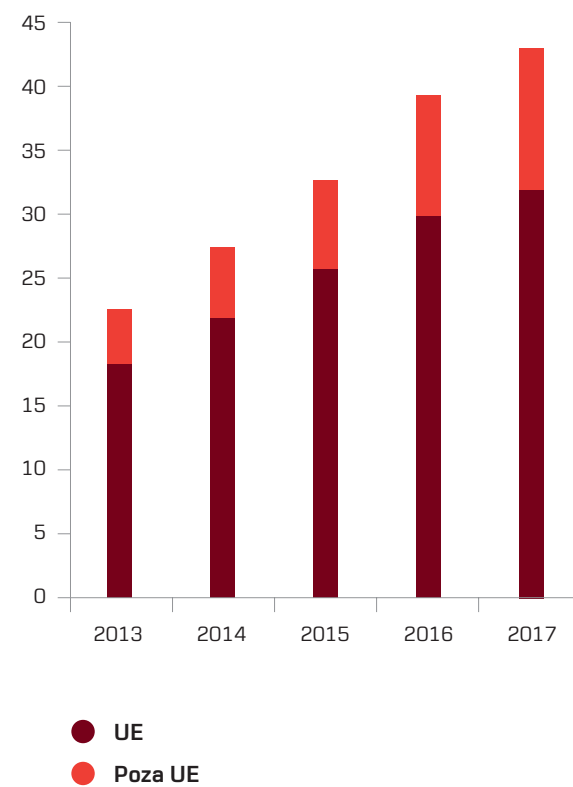
Udział eksportu w produkcji [tys. t] mięsa drobiowego w Polsce



Źródło: opracowanie BGŻ BNP Paribas na podstawie Eurostat.

Wykres 9.

Eksport nieprzetworzonego mięsa i podrobów drobiowych [CN 0207] z Polski w latach 2013-2017 [tys. t]



Źródło: opracowanie BGŻ BNP Paribas na podstawie Eurostat.

Głównymi rynkami zbytu dla mięsa drobiowego z Polski są kraje Unii Europejskiej, w szczególności: Niemcy, Wielka Brytania i Czechy. W 2017 r. na unijny rynek trafiło 74% wolumenu wywozu mięsa drobiowego z naszego kraju. Jednocześnie w ujęciu wartościowym udział odbiorców unijnych stanowił aż 89%, co oznacza, że poza UE wysyłane są tańsze produkty.

Warto jednak zaznaczyć, że coraz większe znaczenie w eksporcie mięsa drobiowego z Polski zyskują kraje pozaunijne. W 2013 r. ich udział w wolumenie sprzedaży zagranicznej wynosił jedynie 19%, a w 2017 r. już 26%.

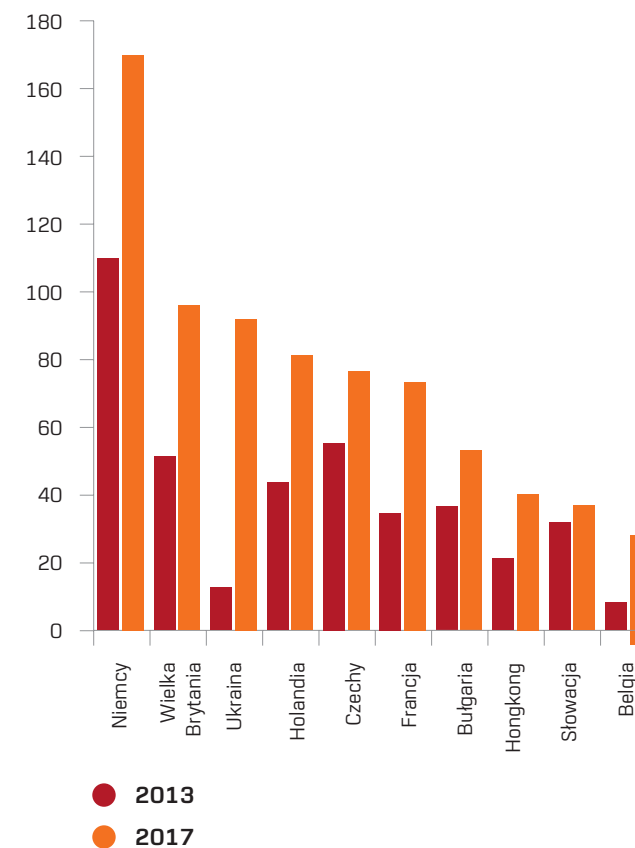
**1,12 mln t**

wyniósł wolumen eksportu mięsa i podrobów drobiowych z Polski w 2017 r.

W 2017 r. Polska umocniła swoją pozycję na głównych rynkach eksportowych. Do Niemiec wyeksportowaliśmy 169,8 tys. t mięsa drobiowego, czyli o 55% więcej niż w 2013 r. Wolumen eksportu do Wielkiej Brytanii wyniósł 95,9 tys. t, wobec 51,3 tys. t przed pięcioma laty, co oznacza wzrost blisko 87%. Trzecim, co do wielkości, importerem mięsa drobiowego z Polski była natomiast Ukraina, która wyprzedziła Czechy, zakupując 91,8 tys. t tych produktów, tym samym zwiększając wolumen importu w latach 2013-2017 ponad 6-krotnie [632%]. Na Ukrainę sprzedajemy głównie mniej wartościowe części tuszki, co jest istotne z punktu widzenia organizacji produkcji, gdyż największy popyt eksportowy zgłaszany jest na piersi.

Wykres 10.

Główni odbiorcy nieprzetworzonego mięsa i podrobów drobiowych [CN 0207] z Polski w 2013 i 2017 r.

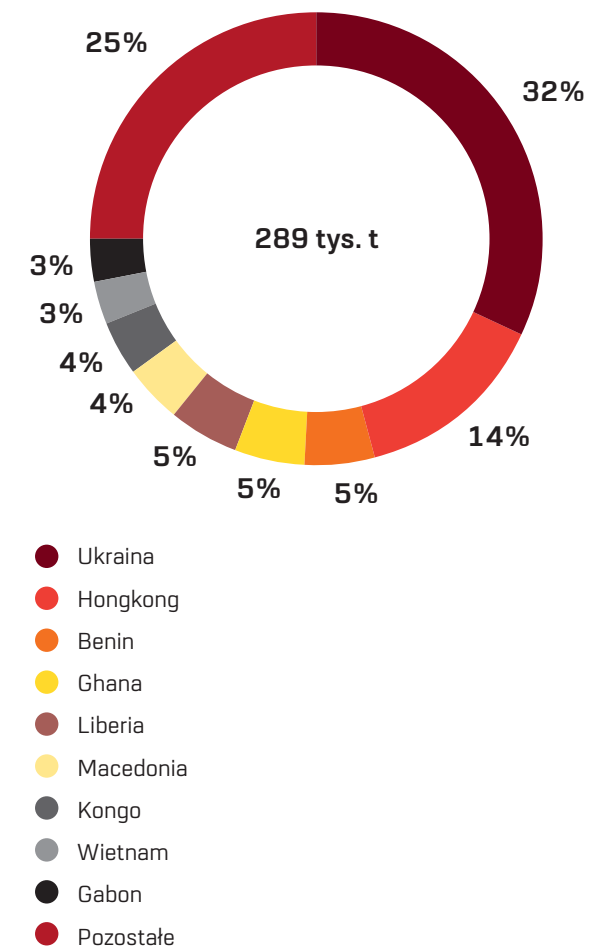


Źródło: opracowanie BGŻ BNP Paribas na podstawie Eurostat.

Drugim co do wielkości pozaunijnym odbiorcą mięsa drobiowego z Polski był Hongkong, zaś trzecim Benin. Jeszcze w 2016 r. trzecią pozycję zajmowały Chiny, jednak w 2017 r., ze względu na gripę ptaków, obowiązywał zakaz eksportu polskiego drobiu do Państwa Środka. Od roku 2018 można spodziewać się powrotu dominującej pozycji Chin.

Wykres 11.

Struktura eksportu mięsa drobiowego z Polski poza UE w 2017 r.



Źródło: opracowanie BGŻ BNP Paribas na podstawie Eurostat.



Warto zaznaczyć, że w ujęciu wartościowym średnioroczny wzrost eksportu mięsa drobiowego (CN 0207) w latach 2013-2017 wyniósł 15%, podczas gdy mięsa ogółem (CN 02) 9%, a dla całego sektora rolno-spożywczego (CN 01-24) ukształtował się na poziomie 8%.

W okresie 2013-2017 istotnie, bo o blisko 127%, zwiększył się również eksport przetworów drobiowych (CN 160231, 160232, 160239) z 118 mln euro do 268 mln euro. Od wejścia do Unii Europejskiej eksport tego typu produktów wzrósł aż o ponad 700%. W tej grupie największą dynamiką wzrostu charakteryzowały się przetwory z ptactwa z gatunku Gallus domesticus (CAGR=28%) a także przetwory z indyków (CAGR = 13%). Jest to pozytywny proces, ponieważ pozwala polskim eksporterom uzyskiwać wyższe marże. Jednocze-

śnie warto dodać, że eksport tych produktów w ostatnich 5 latach rozwijał się w średniorocznym tempie 22%. Pomimo szybkiego tempa wzrostu, nadal eksportujemy znacznie mniej tych produktów, niż nasi główni, unijni konkurenci. W 2017 r. z Niemiec wyeksportowano przetwory drobiowe o wartości ponad 703 milionów euro, a z Holandii o wartości 531 milionów euro. W ostatnich pięciu latach zaobserwowano tendencję spadkową w przypadku Holandii (spadek wartości eksportu o 10%) oraz wzrostową w przypadku Niemiec (wzrost wartości eksportu o 10%).

Wyniki produkcji i eksportu potwierdzają wysoką konkurencyjność sektora drobiarskiego w Polsce wobec konkurentów z innych krajów unijnych.



4

## KONKURENCYJNOŚĆ POLSKIEJ BRANŻY DROBIARSKIEJ

### 4.1. Koszty produkcji drobiu w UE

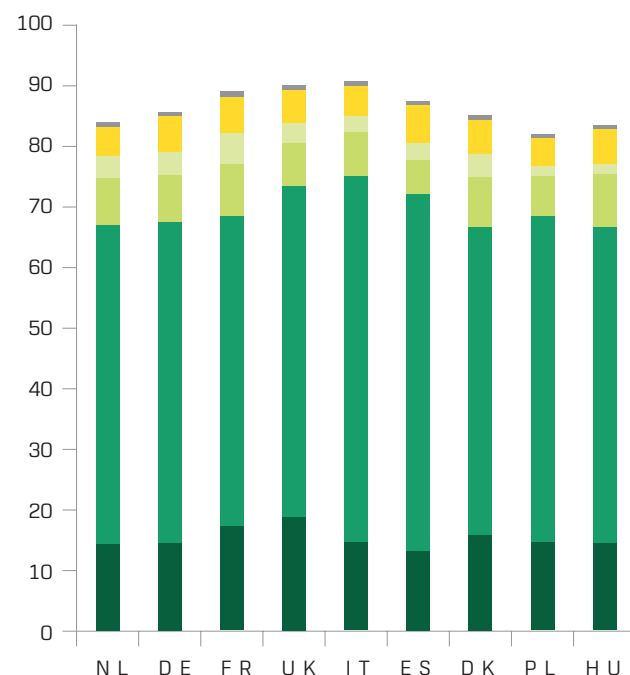
Według badań Wageningen Economic Research koszty produkcji kurcząt brojlerów w Polsce należą do najniższych w Unii. Najważniejszą pozycję w strukturze obejmują pasze, które w największym stopniu determinują całkowite koszty produkcji. We wszystkich badanych krajach koszty pasz były silnie uzależnione od sytuacji na światowym rynku zbóż paszowych (kukurydzy, pszenicy) oraz soi. Różnice w kosztach pasz pomiędzy krajami wynikają głównie ze struktury łańcucha dostaw (np. integracji pionowej), przeciętnej wielkości ferm, polityki produkcji pasz, kosztów transportu, dostępu do portów morskich, zasobów wody oraz dostępności zbóż i innych komponentów paszowych. Dodatkowym czynnikiem wpływającym na koszty pasz są zmiany kursów walut – szczególnie dotyczy to krajów nie będących w strefie euro.

Inną, ważną pozycją kosztową są koszty pracy, które nawet w samej Unii są silnie zróżnicowane. Polska należy do krajów o relatywnie niskim poziomie tych kosztów i relatywnie niskim ich udziale w strukturze całkowitych kosztów produkcji. Należy jednak pamiętać, że w związku z malejącym poziomem bezrobocia w naszym kraju, odpływem pracowników z Ukrainy do krajów Europy Zachodniej, a także charakterem pracy przy produkcji zwierzęcej, producenci drobiu będą mieli lub już mają coraz większe problemy z pozyskaniem pracowników, co w przyszłości może uzasadniać wzrost kosztów płacy również w naszym kraju.



Wykres 12.

Koszty produkcji podstawowej na kilogram wagi żywej [w eurocentach]



- Ogólnogospodarskie
- Budynki
- Praca
- Pozostałe
- Pasze
- Pisklęta

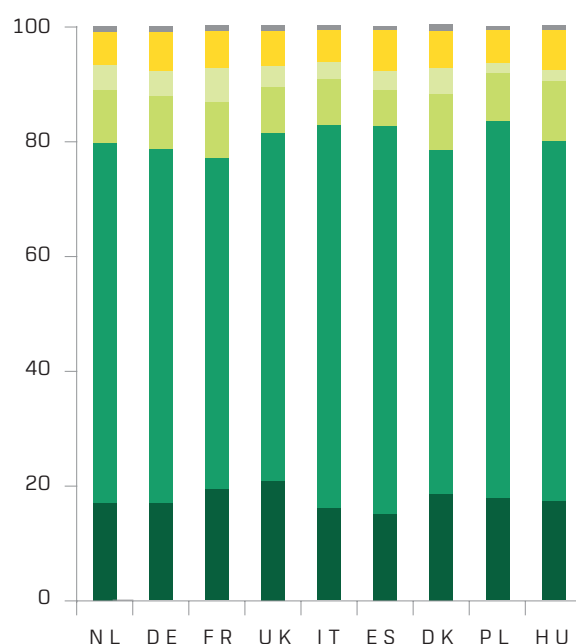
Źródło: opracowanie BGŻ BNP Paribas na podstawie: P.L.M. van Horne, Competitiveness of the EU poultry meat sector, base year 2015, Wageningen Economic Research, Wageningen 2017, p. 16.

## 4.2. Koszty produkcji poza UE

Naukowcy z Wageningen University&Research porównali koszty produkcji kurcząt brojlerów nie tylko wśród unijnych producentów, ale również wśród wybranych krajów trzecich: Stanów Zjednoczonych, Tajlandii, Brazylii, Argentyny, Rosji i Ukrainy. Brazylia i Stany Zjednoczone są największymi eksporterami drobiu na świecie. Brazylia i Tajlandia należą do głównych dostawców mrożonego mięsa drobiowego na rynek UE. Z kolei Ukraina jest po-

Wykres 13.

Struktura kosztów produkcji podstawowej na kilogram wagi żywej

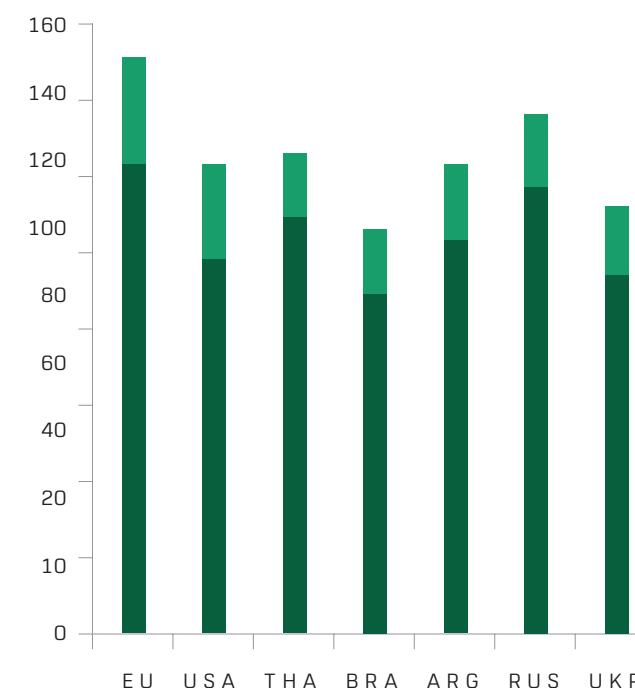


- Ogólnogospodarskie
- Budynki
- Praca
- Pozostałe
- Pasze
- Pisklęta

łożona blisko Polski i ma potencjał do tego, aby stać się ważnym eksporterem drobiu na rynek UE. Z kolei Argentyna charakteryzuje się niskimi kosztami produkcji i jest ważnym eksporterem mięsa drobiowego do UE. Z badań wynika, że w 2015 r. przeciętny koszt produkcji w UE wyniósł 86,4 eurocentów za kilogram wagi żywej i był wyższy w porównaniu z analizowanymi krajami.

Wykres 14.

Koszty produkcji kilograma kurcząt brojlerów w wadze żywej w UE i sześciu innych krajach trzecich



- Koszty na poziomie fermy
- Koszty na poziomie ubojni

Źródło: opracowanie BGŻ BNP Paribas na podstawie Eurostat.

Koszty pasz w UE są wyższe niż w pozostałych analizowanych państwach, ponieważ mają one zdecydowanie większy dostęp do składników pasz (soja, kukurydza). Unijni producenci w dużej mierze uzależnieni są od dostaw z Ameryki Południowej, co generuje dodatkowe koszty: przechowywania, czy też transportu. Ze względu na wyższe koszty pasz w UE, wyższe są również ceny piskląt. Dodatkowo, rynek unijny charakteryzuje się wyższymi kosztami pracy. W Tajlandii, Brazylii, Argentynie, Ukrainie czy Rosji niższy jest nie tylko poziom płac, ale również koszty ubezpieczeń społecznych. Różnice w kosztach wynikają również z odmiennych wymogów prawnych. Unijne prawodawstwo jest bardziej restrykcyjne od brazylijskiego, argentyńskiego, tajlandzkiego, czy też ukraińskiego, m.in. w zakresie wymogów

środowiskowych, możliwości stosowania antybiotyków, dozwolonych pasz GMO, czy też możliwości wykorzystania mączki mięsno-kostnej w paszach<sup>1</sup>.

Nie należy zapominać, że pomimo braku przewagi kosztowej w przypadku UE, unijne mięso drobiowe cenione jest na świecie ze względu na wysoką jakość, co dla wielu importerów ma decydujące znaczenie w trakcie podejmowania decyzji zakupowych. Wymogi dotyczące dobrostanu zwierząt należą do jednych z najbardziej restrykcyjnych na świecie.

## 4.3. Konkurencja ze strony kluczowych ekspertów

Ważnymi eksporterami mięsa drobiowego na świecie są: Brazylia, USA, Tajlandia, Argentyna, a także Ukraina.

### Brazylia

Brazylia jest największym na świecie eksporterem mięsa drobiowego i drugim, po Stanach Zjednoczonych, jego producentem. Jak wynika z danych USDA, w ciągu ostatnich 10 lat produkcja mięsa kurcząt brojlerów w tym kraju zwiększyła się o 25% do 12,9 mln t w 2016 r. W 2017 r. produkcja prawdopodobnie wzrosła do 13,4 mln t a eksport do 4280 tys. t.

W brazylijskim sektorze drobiarskim zatrudnionych jest ponad 3,6 miliona osób bezpośrednio lub pośrednio, a dochody pochodzące z tego sektora stanowią około 1,5% PKB. Sektor ten jest reprezentowany przez dziesiątki tysięcy zintegrowanych producentów, setek firm zajmujących się przetwarzaniem i kilkudziesięciu eksporterów. Od 2004 r. Brazylia utrzymuje swoją pozycję największego eksportera na świecie, dostarczając swoje produkty do ponad 150 krajów.

Warto jednak zaznaczyć, że pomimo zapewnień brazylijskich organizacji branżowych o najwyższej jakości produkowanego mięsa drobiowego, co pewien czas, wybuchają międzynarodowe skandale, które im przeczą. Dotyczyły one między innymi wysyłki przeterminowanych produktów, czy też korupcji wśród brazylijskich inspektorów jakości. Kraj ten nie posiada również określonego prawodawstwa w zakresie dobrostanu zwierząt, zarówno na fermach, jak i w trakcie transportu<sup>2</sup>.

1 P.L.M. van Horne, Competitiveness of the EU poultry meat sector, base year 2015, Wageningen Economic Research, Wageningen 2017, p. 16-19

2 P.L.M. van Horne, Competitiveness of the EU poultry meat sector, base year 2015, Wageningen Economic Research, Wageningen 2017, p. 13



## Stany Zjednoczone

Stany Zjednoczone są największym producentem drobiu na świecie i drugim jego eksporterem. W 2016 r. wyprodukowano tam 18,3 mln t mięsa kurcząt brojlerów, a w 2017 r. według szacunków produkcja wzrosła do 18,6 mln t. Kraj ten charakteryzuje się też jednym z najwyższych na świecie poziomem konsumpcji mięsa drobiowego. Produkcja drobiu charakteryzuje się dużą intensywnością, co nie pozostaje obojętne również dla jakości. Obowiązujące normy sanitarne istotnie różnią się od tych, które są stosowane w UE.

## Tajlandia

Tajlandia jest drugą, co do wielkości, gospodarką Azji Południowo-Wschodniej, a także największym producentem drobiu w regionie. Rząd tajski promuje wizerunek tego kraju, jako „kuchni świata”, wdrażając międzynarodowe standardy higieny i bezpieczeństwa żywności. W ciągu ostatnich czterdziestu lat, sektor drobiarski w Tajlandii przeszedł transformację z rolnictwa przydomowego do czołowego eksportera drobiu na świecie. Obecnie sektor drobiarski stanowi ponad połowę całkowitej produkcji mięsa i pasz w tym kraju. Głównymi konkurentami tajlandzkich producentów drobiu na globalnym rynku są Brazylia i Stany Zjednoczone, głównie ze względu na niższe koszty produkcji. Około 30% produkowanego w Tajlandii drobiu trafia na eksport, głównie do: UE, Japonii, Singapuru, Malezji, Korei Południowej i Hongkongu. Jak wynika z danych, produkcja drobiu na eksport zdominowana jest przez pięć firm, które odpowiadają za 70-75% całkowitej produkcji eksportowej. Są to: CP, Betagro, Saha Farm, GFPT i Cargill. Co więcej, większość z tych firm jest w pełni zintegrowana pionowo.

Na początku listopada 2017 r. w prasie pojawiły się informacje o tym, że tajlandzcy producenci odchodzą od używania antybiotyków w hodowli drobiu. Jak informował Portalspozywczy.pl, dwóch największych producentów drobiu w Tajlandii, czyli firmy Charoen Pophkan Food i Betagro, zamierzają zaprzestać podawanie ptakom antybiotyków w celu stymulacji ich wzrostu, choć substancje te są wciąż stosowane do leczenia chorych kurczaków<sup>3</sup>.

## Ukraina

Sektor drobiarski staje się coraz ważniejszym elementem ukraińskiego agrobiznesu. W ostatnich latach można było zaobserwować postępującą konsolidację i integrację pionową w tej branży. W latach 2005-2011 liczba

firm zaangażowanych w produkcję drobiu zmniejszyła się z 500 do 200, zaś produkcja zwiększyła się o 39%. Obecnie sektor drobiarski jest najsilniej zintegrowanym w całej, ukraińskiej branży mięsnej. Większość przedsiębiorstw w tym sektorze jest w pełni zintegrowana pionowo – od etapu produkcji zbóż po ubój. To, co odróżnia Ukrainę od innych krajów, to właśnie włączenie uprawy zbóż do łańcucha produkcyjnego. Warto podkreślić, że w ukraińskim prawodawstwie nie ma przepisów regulujących kwestie dobrostanu zwierząt, chociaż niektóre firmy samodzielnie wprowadzają takie standardy. Niemniej są one mniej restrykcyjne niż w UE, czy nawet Brazylii: 38-39 kg wagi żywej na m<sup>2</sup> kurnika<sup>4</sup>.

Blisko 85% całego rynku kontrolowane jest przez pięciu, czołowych producentów: MHP [59%], Agromars [14%], Volodymyr-Volynskaya Poultry Farm [6%], i Dneprovskyy Poultry Farm [5,5%]. Niektóre z tych firm zorientowane są na eksport, inne na rynek krajowy. Według danych z 2017 za 97% eksportu odpowiedzialne jest 5 firm: MHP [87%], APC Dneprovskaya [6%], Pan Kurchak [3%], Agro-oven [2%] oraz Agromars [0,5%]<sup>5</sup>.

Według danych USDA produkcja mięsa kurcząt brojlerów w okresie 2007-2016 wzrosła ponad dwukrotnie z 475 tys. t do 974 tys. t. Według wstępnych danych w 2017 r. tendencja wzrostowa została utrzymana a produkcja osiągnęła 1 mln t., z czego około jedna czwarta została przeznaczona na eksport. Istotnym impulsem, wspierającym wzrost ukraińskiego eksportu drobiu, jest podpisanie umowy z UE [The Deep and Comprehensive Free Trade Area (DCFTA)], obejmującej zniesienie celnego kontyngentów oraz dostosowanie prawodawstwa, norm i rozporządzeń do wymogów unijnych. Może to przyczynić się do większej obecności ukraińskich dostawców na rynku UE, ale również do spadku importu mięsa drobiowego przez Ukrainę. Jest to realne zagrożenie dla polskiego sektora drobiarskiego, nie tylko ze względu na położenie geograficzne, ale również ze względu na możliwą konkurencję kosztową.

## 4.4. Utrzymanie konkurencyjności europejskiego i polskiego drobiu na rynku globalnym

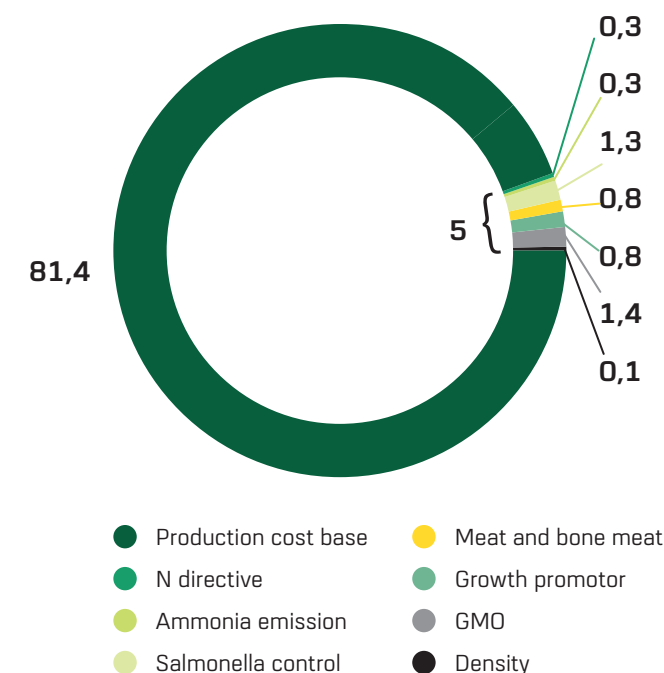
W warunkach braku równowagi kosztowej po stronie produkcji między krajami Unii Europejskiej a światowy-

4 P.L.M. van Horne, Competitiveness of the EU poultry meat sector, base year 2015, Wageningen Economic Research, Wageningen 2017, p. 14

5 <https://latifundist.com/en/novosti/37540-ukraina-v-2017-g-eksportiruet-240-tys-t-myasa-ptitsy>

## Wykres 15.

### Koszty produkcji mięsa drobiowego w UE w 2015 [eurocent]



mi potentatami produkcji drobiarskiej, które mają swoje źródło przede wszystkim w obowiązujących na rynku wspólnotowym regulacjach prawnych i rosnących oczekiwaniach konsumentów, drób musi postawić na inne, poza cenowe przewagi konkurencyjne. Mówimy tu o bezpieczeństwie zdrowotnym wytwarzanego mięsa, zapewnianym przez obowiązkowy system kontroli bezpieczeństwa żywności HACCP – stosowany obligatoryjnie przez wszystkich uczestników łańcucha produkcji i dostaw, o wysokiej jakości drobiu gwarantowanej przez nadzór nad całym procesem wytwarzania od pola do stołu oraz o odpowiedzialnej produkcji wiążącej się z restrykcyjnymi wymaganiami technicznymi, stawianymi hodowcom i producentom żywca drobiu, ubojniom oraz dystrybutorom mięsa drobiowego. Coraz istotniejszą rolę na arenie międzynarodowej odgrywają aspekty związane z poszanowaniem środowiska i dobrotanem zwierząt, na które w Unii Europejskiej kładzie się wyjątkowo duży nacisk. Rodzima branża drobiarska poniosła olbrzymie koszty związane z inwestycjami w politykę „od pola do stołu” i dostosowaniem się do wymogów unijnych, co nie zawsze jest zauważane i doceniane.

W związku z powyższym, aby zapewnić przewagę konkurencyjną na globalnym rynku, produktom drobiarskim pochodzącym z Unii Europejskiej, konieczne jest aby obowiązujące we Wspólnocie standardy dotyczące bezpieczeństwa i jakości żywności były należycie objaśniane i promowane w krajach trzecich. Tylko wówczas będą stanowiły one odpowiednią wartość dla odbiorców, za którą można zapłacić właściwą premię.

## Działania optymalizacyjne po stronie importu w opinii przedstawicieli branży drobiarskiej

Komisja Europejska powinna bezwzględnie wymagać, aby importowany do UE drób spełniał równie wysokie standardy, jak te obowiązujące na rynku wewnętrznym UE, na każdym etapie łańcucha produkcji. Jeśli drób pozyskany w Brazylii, Tajlandii czy na Ukrainie jest w Unii Europejskiej w ten sam sposób a) prezentowany na półce, b) wykorzystywany na równych zasadach w kanale HoReCa, czy też w przetwórstwie, to mięso drobiowe produkowane przez lokalnych wytwórców, to wraz ze wzrostem importu z Państw Trzecich, drób pochodzący z Unii Europejskiej ma coraz mniejsze szanse na znalezienie się w koszyku zakupowym. Dodatkowo podważone zostaje zaufanie konsumentów do wysokiej jakości i poziomu bezpieczeństwa drobiu dostępnego na rynku unijnym.

W chwili obecnej poziom importu mięsa drobiowego na rynek wspólnotowy jest wyjątkowo wysoki. W 2016 r. UE sprowadziła 895 tys. ton drobiu, 309 tys. ton wołowiny, 206 tys. ton jagnięciny oraz zaledwie 19 tys. ton wieprzowiny<sup>6</sup>. Już co czwarty filet kurczęcy konsumowany w UE pochodzi spoza jej granic. Tymczasem Unia Europejska coraz szerzej otwiera drzwi do własnego rynku produktom drobiarskim o niższych standardach produkcji. Sektor drobiarski może stać się kartą przetargową przy negocjacji bilateralnych umów handlowych, np. między UE a strefą Mercosur (w skład której wchodzi Argentyna, Brazylia – największy światowy producent drobiu, Urugwaj i Paragwaj oraz stowarzyszone Chile i Boliwia). W toku rozmów handlowych, możliwe jest zwiększenie i tak już znaczącego kontyngentu przeznaczanego dla produktów drobiarskich importowanych na rynek wspólnotowy z państw Mercosur. Każdy kolejny filet kurczęcy z Ameryki Południowej sprzedany w Unii Europejskiej, to jeden kurczak mniej wyprodukowany na rodzimym rynku. Dodatkowo w trakcie największego w ostatnich latach skandalu korupcyjnego w sektorze mięsny, który wybuchł pod koniec pierwszego kwartału ubiegłego roku w Brazylii, po stronie UE nie zostały wdrożone odpowiednie środki zapobiegawcze mogące należycie ochronić unijnych konsumentów przed zalewem taniego mięsa

6 Źródło: <https://ec.europa.eu/agriculture/sites/agriculture/files/markets-and-prices/medium-term-outlook/2016/2016-tables.pdf>



z tamtejszego rynku. W okresie przedmiotowego skandalu właściwe władze UE skontrolowały zaledwie 25% wysyłek pochodzących z Brazylii, a rekordowy odsetek – aż 10% dostaw – posiadało istotne wady jakościowe i zostało odrzucone. Nie doprowadziło to do wdrożenia odpowiednich praktyk: badania próbek z każdego dostarczanego kontenera, zwłaszcza w kierunku pozostałości antybiotyków oraz substancji chemicznych, stwarzając ryzyko przedostania się do obrotu w UE produktów drobiowych nie spełniających wymagań obowiązujących na tutejszym rynku.

Dlatego niezbędne jest także odpowiednie znakowanie drobiu miejscem pochodzenia (za zasadzie EU/NonEU lub nazwa Państwa Trzeciego). Świadomy odbiorca czy konsument, zarówno w granicach Unii Europejskiej, jak i poza Wspólnotą, ma prawo wiedzieć skąd pochodzi dane mięso kurczące czy indycze, aby podjąć właściwą decyzję zakupową.

#### Działania optymalizacyjne po stronie eksportu – z perspektywy przedstawicieli branży drobiarskiej

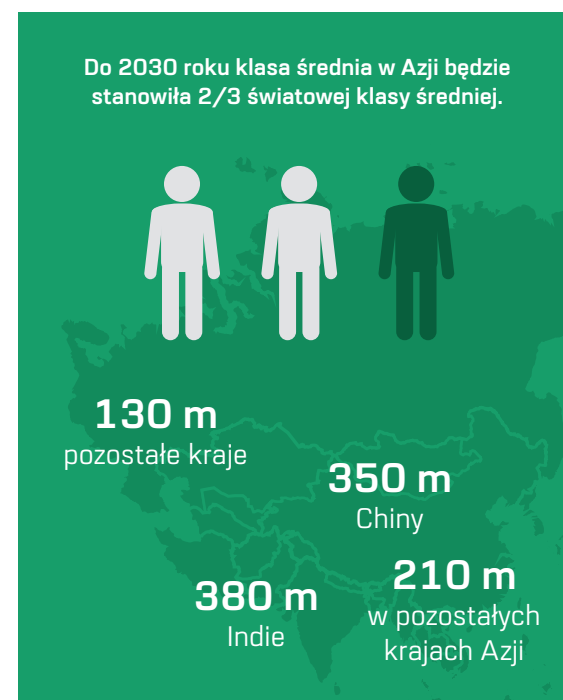
Przyszła dynamika rozwoju polskiego drobiarstwa uwarunkowana jest w dużym stopniu możliwościami wzrostu sprzedaży zagranicznej. Polski rynek nie jest w stanie wchłonąć rosnącej nadwyżki produkcyjnej. Wzrost konsumpcji białego mięsa kosztem mięsa czerwonego wciąż ma miejsce, jednak potencjał dalszego zwiększania spożycia drobiu jest coraz bardziej ograniczony. Unia Europejska już w chwili obecnej przyjmuje 76% całości eksportu pochodzącego z Polski (w ujęciu wielkościowym). Mimo, że UE pozostanie prawdopodobnie dominującym odbiorcą krajowego drobiu również w przyszłości, jej udział w zagospodarowaniu podaży eksportowej będzie się zmniejszał. Dlatego też większy nacisk powinien zostać położony na rozwój eksportu do krajów trzecich, które już dziś charakteryzują się imponującymi wzrostami konsumpcji drobiu (Azja, Afryka, Bliski Wschód) i gdzie rozwój lokalnej produkcji nie nadąża za wzrostem generowanego popytu.

W handlu zagranicznym drobiem na poziomie Unii Europejskiej zauważalna jest nierównowaga wynikająca z różnic w cenach jednostkowych produktów importowanych i eksportowanych. UE to przede wszystkim odbiorca fileta. Elementy z kością czy podroby i MDOM stanowią nadwyżkę produkcyjną. Dlatego unijni przedsiębiorcy wysyłają je do krajów, gdzie istnieje popyt na tego typu produkty, jednocześnie sprowadzając mięso z piersi. W efekcie wartość eksportowanego 1 kg drobiu wynosi 1,37 euro, a importowanego – 2,53 euro<sup>7</sup>. Aby zmniejszyć tę nie-

równowagę Unia Europejska musi poprawić swoją pozycję pod względem wartości eksportowanych elementów. W tym celu należy zwrócić szczególną uwagę na rynki zbytu, gdzie m.in. elementy z kością postrzegane są jako najbardziej wartościowe. Kluczowym kierunkiem rozwoju są Chiny, gdzie Komisja Europejska powinna udzielić branży drobiarskiej silnego wsparcia na poziomie administracji publicznej w walce o otwarcie tego rynku. UE powinna zabiegać także o dostęp do pozostałych państw azjatyckich, takich jak np. Japonia czy Indie. Prognozuje się, że w 2050 roku kraje azjatyckie będą odpowiadały za 50% światowego PKB, a populacja w całym regionie wzrośnie o 750 mln mieszkańców<sup>8</sup>. W analogicznym okresie populacja Europy skurczy się, w naturalny sposób ograniczając popyt na produkty spożywcze. Ponadto szacuje się, że spośród kolejnego miliarda osób, które zasilą klasę średnią do 2030 r., aż 88% będzie pochodziło z Azji, zwiększając znacząco siłę nabywczą tamtejszych społeczeństw<sup>9</sup>.

#### Rysunek 1.

##### Klasa średnia na świecie w 2030 r.



Źródło: [www.brookings.edu/wp-content/uploads/2017/02/global\\_20170228\\_global-middle-class.pdf](http://www.brookings.edu/wp-content/uploads/2017/02/global_20170228_global-middle-class.pdf)

<sup>8</sup> UN, 2015

<sup>9</sup> [www.brookings.edu/wp-content/uploads/2017/02/global\\_20170228\\_global-middle-class.pdf](http://www.brookings.edu/wp-content/uploads/2017/02/global_20170228_global-middle-class.pdf)

Oprócz wartości sprzedaży elementów drobiowych poza Unię Europejską, na szczególną uwagę zasługuje problem regionalizacji, mając na względzie występowanie zjawisk chorobowych u drobiu na obszarze Wspólnoty. Uporządkowanie tej kwestii w umowach z krajami trzecimi pozwoli na podtrzymanie eksportu na dany rynek w momencie ataku wirusa grypy ptaków. Unijna branża drobiarska oczekuje zaangażowania Komisji Europejskiej w tę kwestię.

Istotnym problemem, w szczególności w przypadku rynku polskiego, jest zagrożenie wynikające z kwestii istot-

nego ograniczenia prowadzenia ubojów religijnych, tzn. wyłącznie na potrzeby lokalnych mniejszości wyznaniowych. Wprowadzenie w życie ustawy zakazującej ubojów halal na cele eksportowe odetnie rodzimych producentów i eksporterów drobiu od kluczowych obszarów świata: Bliskiego Wschodu, Północnej Afryki, wielu rynków Azji Południowo-Wschodniej. Ponadto warto zaznaczyć, iż w coraz większej liczbie Państw Trzecich, np. w RPA, gdzie muzułmanie stanowią mniejszości narodowe, mięso halal uznawane jest za produkt wyższej jakości, a tym samym charakteryzuje się wyższą ceną niż standardowe mięso drobiowe.





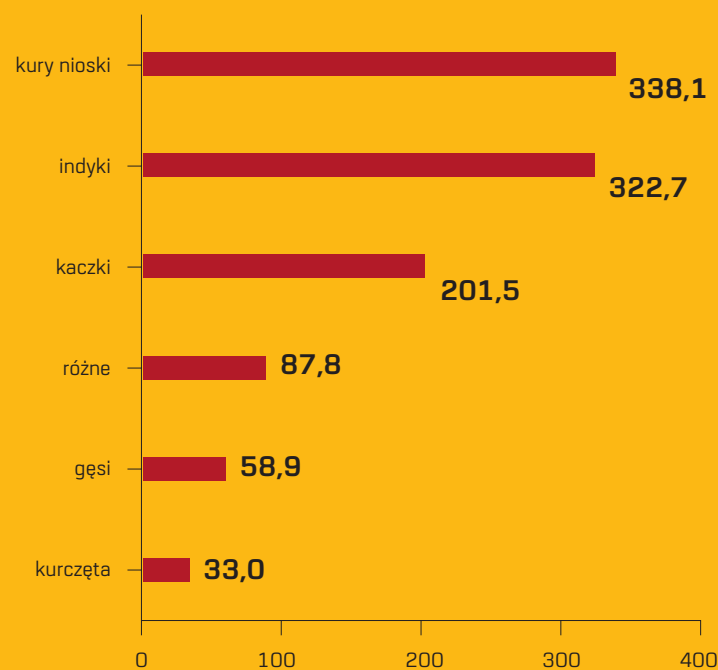
# GRYPA PTAKÓW WYZWANIEM DLA POLSKIEJ BRANŻY DROBIARSKIEJ

5

Na początku grudnia 2016 roku w Polsce stwierdzono pierwsze ogniska wysoce zjadliwej grypy ptaków podtypu H5N8 u drobiu (Highly Pathogenic Avian Influenza – HPAI). W sumie do dnia 16.03.2017 r., kiedy to stwierdzono ostatnie ognisko, w Polsce potwierdzono 65 ognisk grypy ptaków w dwunastu województwach: lubuskim, dolnośląskim, wielkopolskim, podlaskim, warmińsko-mazurskim, małopolskim, podkarpackim, opolskim, śląskim, świętokrzyskim, mazowieckim i kujawsko-pomorskim. W gospodarstwach, w których potwierdzono grypę ptaków znajdowało się ponad 1,04 mln sztuk drobiu (340 tys. kur niosek, 322 tys. indyków, 201 tys. kaczek, 60 tys. gęsi, 33 tys. kurcząt brojlerów i 88 tys. ptaków różnych gatunków [małe stada przyzagrodowe]).

Wykres 16.

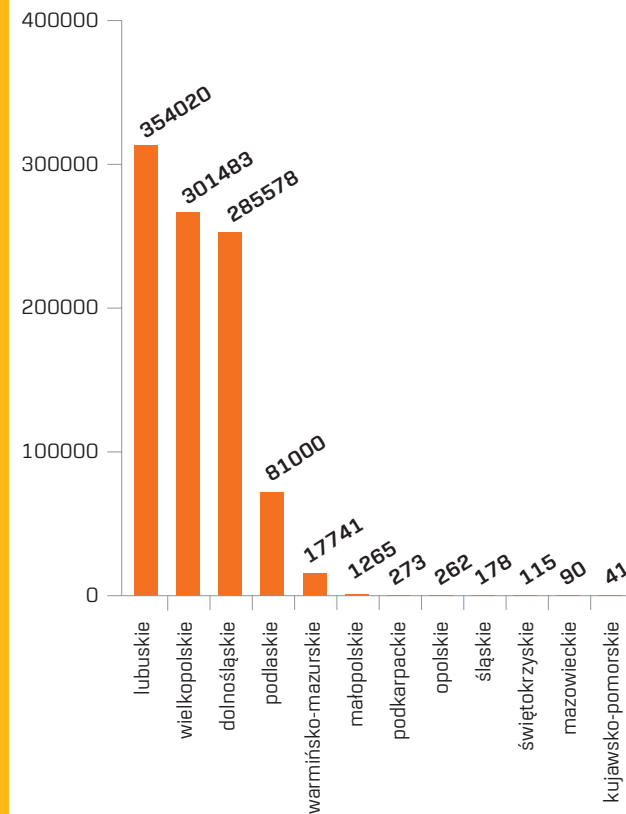
Liczba ptaków w potwierdzonych ogniskach ptasiej grypy w podziale na gatunki (tys. szt.), stan na 30.03.2017 r.



Źródło:  
Opracowanie BGŻ BNP Paribas na podstawie danych MRiRW.

Wykres 17.

Liczba ptaków w potwierdzonych ogniskach wg województw w 2016 i 2017 r. (szt.)

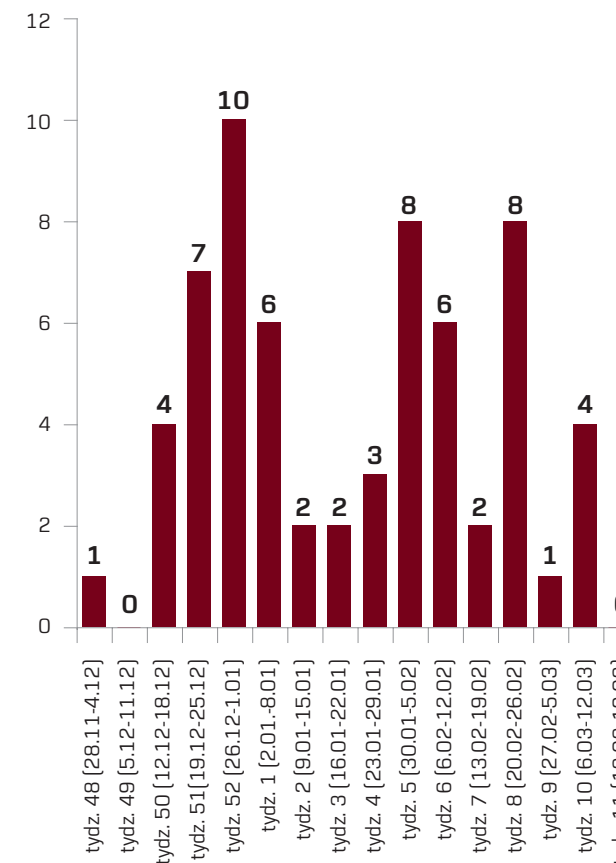


Źródło:  
Opracowanie BGŻ BNP Paribas na podstawie danych GIW.

Pierwsze ognisko grypy ptaków podtypu H5N8 w Polsce zostało potwierdzone przez Państwowy Instytut Weterynaryjny w Puławach w dniu 3 grudnia 2016 roku w województwie lubuskim na fermie znajdującej się w miejscowości Deszczno, liczącej pierwotnie prawie 1800 sztuk gęsi. Pierwszy przypadek wśród dzikich ptaków potwierdzono miesiąc wcześniej – 3 listopada 2016 roku w powiecie goleniowskim w woj. zachodniopomorskim. Kolejne ogniska grypy ptaków u drobiu zostały potwierdzone przez Państwowy Instytut Weterynaryjny w Puławach w połowie grudnia 2016 roku i dotyczyły również ferm zlokalizowanych w Deszcznie. Następnie choroba zaczęła pojawiać się w innych województwach.

Wykres 18.

Dynamika występowania w Polsce ognisk wirusa grypy ptaków H5N8 (liczba ognisk w poszczególnych tygodniach roku 2016 i 2017)



Źródło:  
Opracowanie BGŻ BNP Paribas na podstawie danych GIW.

Stwierdzenie w Polsce wirusa grypy ptaków o wysokiej zjadliwości spowodowało utratę przez nasz kraj statusu kraju wolnego od tej choroby, czego konsekwencją było wprowadzenie ograniczeń eksportowych m.in. przez Algierię, Azerbejdżan, Chiny, Gruzję, Japonię, RPA, Tajwan, Wietnam, Izrael, Albanie, Macedonię, Sri Lankę i Ukrainę.

Należy również zaznaczyć, że charakter wprowadzonych ograniczeń był zróżnicowany. W związku z wystąpieniem ognisk grypy ptaków u drobiu w Polsce, swoje rynki całkowicie zamknęły na polski drób i jego produkty tak perspektywicznie dla Polski rynki, jak: Chiny, Japonia, RPA, Tajwan, czy Wietnam. Większość państw, po odzyskaniu przez Polskę statusu kraju wolnego od grypy ptaków,

zniósła ograniczenia, jednakże do chwili powstawania raportu [marzec 2018 r.] wysyłka nadal nie mogła być prowadzona do RPA.

Z kolei ograniczenia w imporcie wprowadziły takie kraje, jak Białoruś (zakaz eksportu dotyczył całego województwa, w którym pojawiły się ogniska grypy ptaków), czy Hongkong (zakaz odnosił się do obszaru powiatu).

Warto podkreślić, że w Unii Europejskiej, będącej naszym najważniejszym partnerem handlowym, w przypadku wystąpienia grypy ptaków w którymś z krajów UE, wszystkie pozostałe państwa uznają zarówno obszar objęty ograniczeniami [nie powiększają go], jak i czas trwania restrykcji [nie wydłużają go], określone w przepisach prawa unijnego. Dzięki temu podejściu, po wystąpieniu ognisk HPAI u drobiu w Polsce, ograniczenia w wywozie dotyczyły wyłącznie świeżego mięsa drobiowego pozyskanego z drobiu znajdującego się na obszarze 3 km wokół ogniska [obszar zapowietrzony] i jedynie przez okres jednego miesiąca. Jest to o tyle ważne, że w 2016 r. większość, bo około 76% mięsa i przetworów drobiowych trafiło na rynki unijne. W związku z tym skutki ekonomiczne wystąpienia grypy ptaków w naszym kraju prawdopodobnie były mniej odczuwalne niż w przypadku krajów, które w większym stopniu uzależnione są od eksportu pozaunijnego. Nie oznacza to jednak, że choroba ta nie odbiła się na wynikach handlowych.

W przypadku takich krajów jak Chiny, Tajwan, czy też RPA działania zmierzające do otwarcia tych rynków były długotrwałe i mozolne, a Polska musiała spełnić wiele restrykcyjnych warunków. W związku z tym pojawienie się ognisk grypy ptaków zahamowało rozwój polskiego eksportu produktów drobiowych na tak perspektywicznych rynkach.

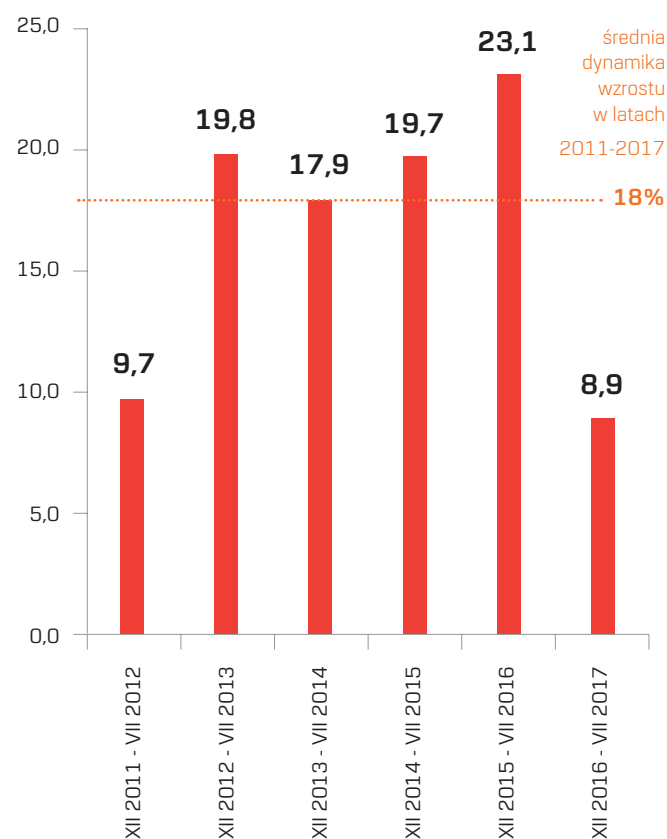
W okresie, w którym Polska nie była krajem wolnym od grypy ptaków [grudzień 2016 – lipiec 2017] nastąpiło wyraźne wyhamowanie dynamiki wzrostowej wolumenu eksportu z 23,1% w okresie XII 2015 – VII 2016, do blisko 8,9% w okresie XII 2016 – VII 2017. Ponadto, taka dynamika wzrostu była znacznie poniżej średniej z analogicznego okresu, z ostatnich pięciu lat [wykres 4].

## 65 ognisk grypy ptaków w Polsce w 12 województwach [stan na dzień 17.03.17 r.]



Wykres 19.

Dynamika [r/r] skumulowanego wolumenu eksportu mięsa i podrobów drobiowych w okresie obowiązywania ograniczeń handlowych, będących konsekwencją grypy ptaków oraz w analogicznym okresie w ostatnich 5 latach.



Wystąpienie grypy ptaków w Polsce na przełomie 2016 i 2017 roku było znaczącym testem kondycji polskiej branży drobiarskiej. Jednocyfrowy wzrost produkcji w 2017 roku w porównaniu do dwucyfrowych wzrostów w latach poprzednich powinien być wiązany nie tylko z gripą ptaków, ale w dużej mierze z faktem naturalnego wyhamowania tempa wzrostu. Po kilku latach znaczących przyrostów, dynamika produkcji choć nadal rosła, to już nie w tak szybkim tempie, jak w latach poprzednich, co wydaje się zrozumiałe.

Ważny również jest fakt, że grypa ptaków nie wpłynęła negatywnie na rosnące stale w Polsce spożycie mięsa drobiowego. Warto jednak zauważyć, że ostatnie ogniska w Polsce i w Europie wywoływał podtyp wirusa niegroź-

ny dla człowieka, co było na każdym kroku podkreślane zarówno przez władze, jak i przez media. Trudno jednak przewidzieć, jak zachowaliby się konsumenci w przypadku pojawienia się u drobiu wirusa o potencjale zakaźnym dla ludzi. Z pewnością dużą rolę, zarówno pozytywną jak i negatywną, mogą w takim przypadku odegrać media, które mogą uspokajać społeczeństwo, ale niestety potrafią też wywoływać niepotrzebną panikę.

Obserwując sytuację epizootyczną w Europie i na świecie, wydaje się, że polscy producenci powinni na stałe wpisać ewentualne pojawienie się ognisk grypy ptaków na listę potencjalnych zagrożeń dla branży drobiarskiej. Jednakże w oparciu o doświadczenia z przełomu 2016 i 2017 roku, warto podjąć odpowiednie kroki tak, by ewentualne pojawienie się ognisk choroby przyniosło jak najmniej negatywnych skutków, m.in. w postaci zamknięcia rynków zbytu. Kluczowe są tu działania polskiej administracji weterynaryjnej, która powinna podjąć rozmowy z krajami, które zamknęły swoje rynki, w celu renowacji umów bilateralnych i świadectw zdrowia tak, aby w przypadku pojawienia się ognisk grypy ptaków w Polsce, państwa te uznawały zasady regionalizacji, zgodnie z przepisami Światowej Organizacji ds. Zdrowia Zwierząt (OIE). Istotną rolę również odegra Unia Europejska (przede wszystkim Komisja Europejska) w apelowaniu do krajów trzecich o uznanie zasad regionalizacji w przypadku grypy ptaków, również w obliczu prowadzenia negocjacji w sprawie zawarcia umów handlowych z krajami trzecimi oraz przy reprezentowaniu UE na forum Światowej Organizacji Handlu (WTO).

W odniesieniu do zwiększenia liczby zachorowań, warto zwrócić uwagę na fakt pojawienia się w 2018 roku na rynku nowego ubezpieczenia od utraty zysku *Concordia produkcja zwierzęca* chroniącego przed stratami spowodowanymi chorobami zakaźnymi między innymi ptasią gripą. Oferta kierowana jest dla takich kierunków produkcji jak: produkcja jaj konsumpcyjnych, brojlerów kurzych i indyjskich, tuczu kaczek. Odpowiedzialność ubezpieczyciela obejmuje zdarzenia losowe jak przegrzanie stada, zatrucie, przepięcia czy awarie w dostawie prądu, ale przede wszystkim producent zyskuje ochronę straty lub zmniejszenia zysku z produkcji zwierzęcej w wyniku wystąpienia chorób zakaźnych zwalczanych z urzędu lub blokad administracyjnych z nimi związanych. Największe straty spowodowane ptasią gripą powstają właśnie u producentów, których zwierzęta są zdrowe, ale nie mogą zostać sprzedane, ponieważ znajdują się w strefie zagrożonej czy zapowietrzanej. Ubezpieczenie chroni przed utratą płynności finansowej w wyniku trwającej blokady administracyjnej. Szacując szkodę ubezpieczyciel bierze pod uwagę wartość sprzedawanych produktów zwierzęcych ale również poniesione koszty zmienne takie jak zakup paszy, dezynfekcję czy utylizację. Dodatkowo ochrona może być udzielona na wypadek utraty zysku w wyniku zakażenia stada serotypami Salmonelli wskazanymi w krajowych programach zwalczania, zachorowania na chlamydie, mykoplazmozę chorobę Gumboro czy Mareka.

## 6

## SUKCES SEKTORA DROBIARSKIEGO

- I CO DALEJ?

## 6.1. Prognozy organizacji międzynarodowych

## 6.1.1. Prognozy Komisji Europejskiej dla Unii Europejskiej

Organizacje międzynarodowe oczekują, że w kolejnych latach wzrosnie zarówno produkcja, jak i konsumpcja mięsa drobiowego tak w Polsce, Unii Europejskiej, jak i na całym świecie.

W latach 2010-2017 średnioroczny wzrost produkcji w UE wyniósł 2,7%, natomiast średnioroczne tempo wzrostu konsumpcji 2,5%. Warto jednak zaznaczyć, że w ostatnich latach [2013-2017] tempo wzrostu spożycia mięsa drobiowego było wyraźnie szybsze i wyniosło 3,4%, wobec 1,4% w latach 2010-2013.

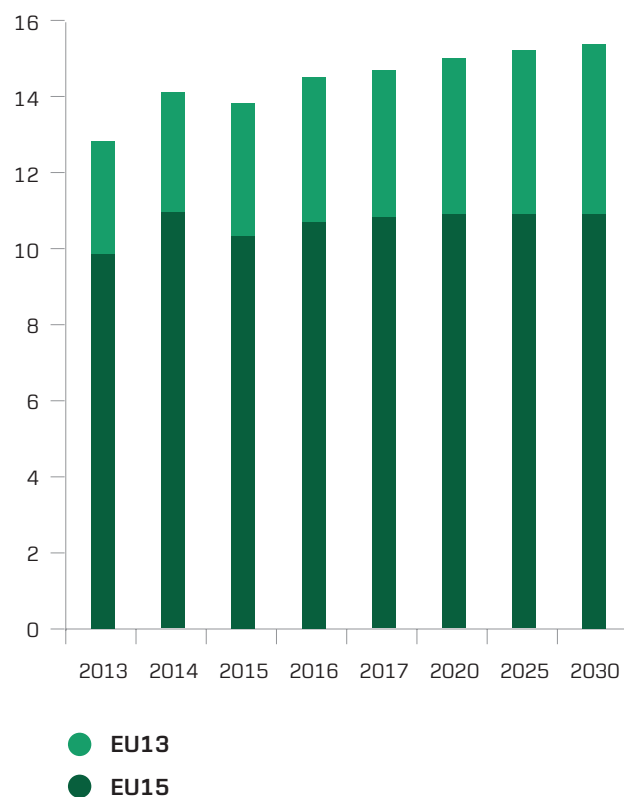
Według „Short-term outlook for EU agricultural markets – Spring 2018” produkcja mięsa drobiowego w UE w 2017 r. zwiększyła się o 0,8% i osiągnęła poziom 14,6 mln t. Za wzrost odpowiadała głównie Polska [+3%] oraz Wielka Brytania. W 2018 r. eksperci Komisji Europejskiej oczekują niewielkiego przyspieszenia tendencji wzrostowej unijnej produkcji mięsa drobiowego do 1,3%. Jednocześnie unijny eksport ma zwiększyć się o ponad 2%.

W dłuższej perspektywie tempo wzrostu produkcji może się obniżyć. Według prognoz Komisji Europejskiej produkcja mięsa drobiowego w UE w 2030 r. sięgnie ponad 15,3 mln t, co oznacza, że będzie ona przysrała w średniorocznym tempie 0,4%.



Wykres 20.

Prognozy produkcja mięsa drobiowego w UE (mln t)



Źródło: opracowanie BGŻ BNP Paribas na podstawie Eurostat.

6.1.2. Prognozy OECD-FAO dla świata

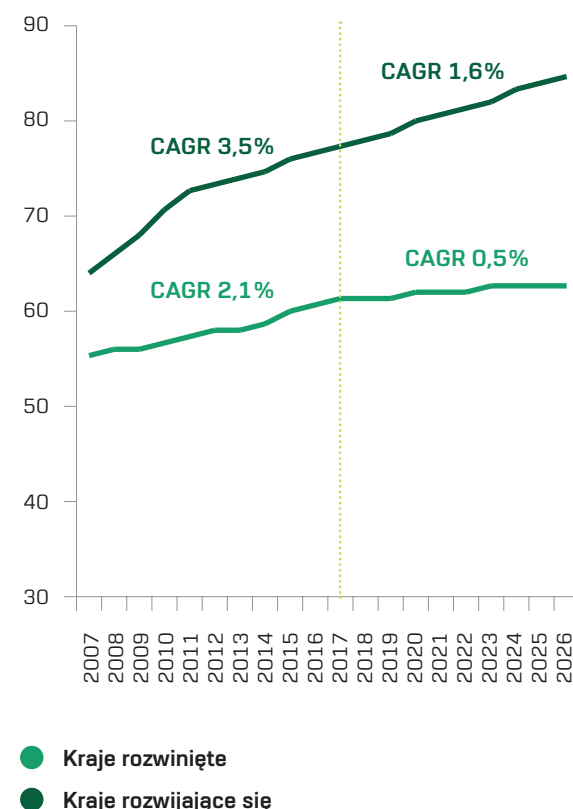
Według prognoz OECD-FAO w 2026 r. światowa produkcja mięsa drobiowego wyniesie 131,7 mln t i będzie o 14% wyższa niż przeciętnie w latach 2014-2016.

Większą dynamiką wzrostu będą wykazywać kraje rozwijające się, w których produkcja mięsa drobiowego do 2026 r. wzrośnie o blisko 40%, do 78,9 mln t, podczas gdy w krajach rozwiniętych wzrost ten wyniesie 12% do 52,8 mln t. Co interesujące, w krajach rozwijających się prognozowane jest tak znaczne zwiększenie konsumpcji, że w konsekwencji konieczny będzie import z krajów rozwiniętych, w których oczekuje się nadwyżki produkcji nad spożyciem wynoszącej 3,5 mln t.

Eksperti OECD-FAO prognozowali, że w 2025 r. mięso drobiowe stanie się najczęściej spożywanym gatunkiem mięsa na świecie, zastępując mięso wieprzowe, jednak wydarzyło się to już w 2017 roku. Oczekuje się, że w 2026 roku przeciętne spożycie drobiu per capita wyniesie ponad 14 kg, co będzie stanowiło 40,5% konsumpcji mięsa ogółem. Warto zwrócić uwagę na fakt, że w krajach rozwiniętych udział mięsa drobiowego w konsumpcji mięsa ogółem może wynieść nawet 43%, podczas gdy w krajach rozwijających się 39%.

Wykres 21.

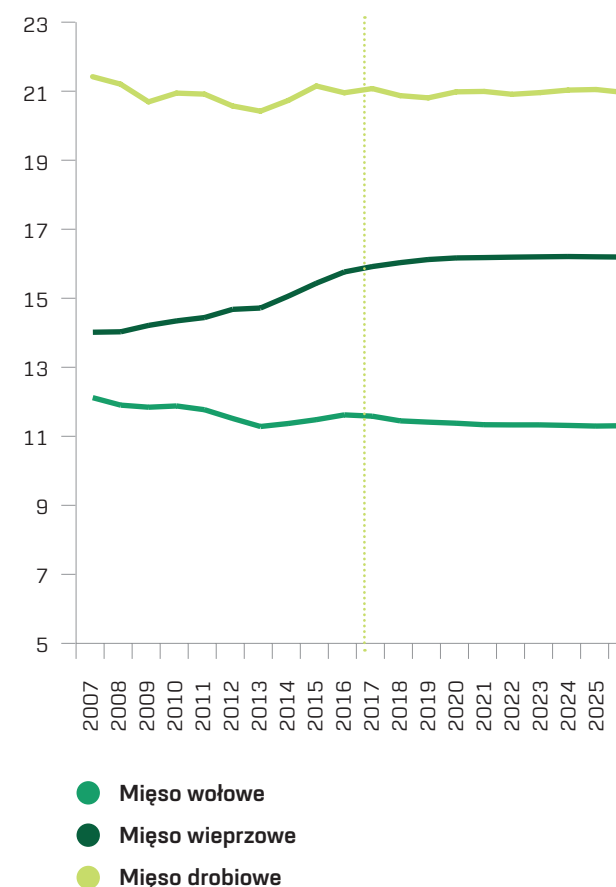
Konsumpcja mięsa drobiowego w krajach rozwiniętych i rozwijających się (mln t)



Źródło: opracowanie BGŻ BNP Paribas na podstawie OECD-FAO.

Wykres 22.

Prognozy konsumpcji mięsa drobiowego w UE (mln t)



Źródło: opracowanie BGŻ BNP Paribas na podstawie OECD-FAO.

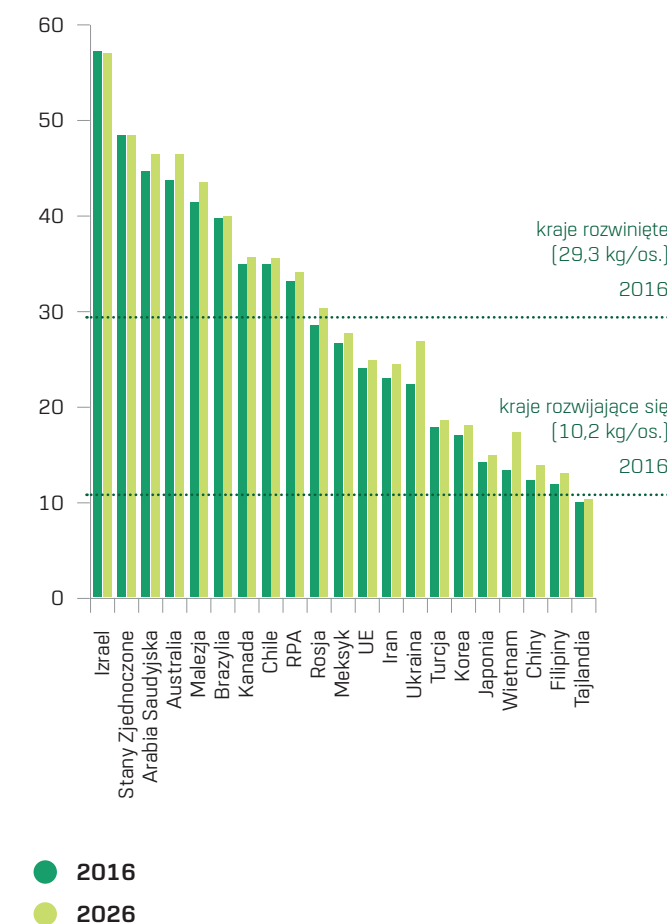
6.2. Regionalne zróżnicowanie konsumpcji mięsa drobiowego

Dane OECD-FAO wskazują na istotne różnice w konsumpcji mięsa drobiowego w poszczególnych krajach. Wysokim spożyciem charakteryzują się kraje będące jednocześnie dużymi producentami drobiu, a także kraje, w których ze względów religijnych, czy też kulturowych, nie spożywa się innych gatunków mięsa (np. wieprzowiny w krajach muzułmańskich i w Izraelu). Według danych USDA najwięcej mięsa drobiowego w ujęciu wolumenowym spożywa się w Stanach Zjednoczonych, Chinach, UE, Brazylii i Indiach, chociaż

w przeliczeniu na jednego mieszkańca największym rocznym spożyciem mięsa drobiowego charakteryzują się Izrael, Stany Zjednoczone i Arabia Saudyjska.

Wykres 23.

Konsumpcja mięsa drobiowego w wybranych krajach na świecie (kg per capita)



Źródło: opracowanie BGŻ BNP Paribas na podstawie OECD-FAO.

Spożycie mięsa drobiowego w UE nadal znajduje się poniżej średniej dla krajów rozwiniętych [30,2 kg/os.] i w 2017 r. wynosiło 23,8 kg/os. Jednocześnie spożycie mięsa wieprzowego kształtowało się na poziomie 32,5 kg/os., a mięsa wołowego – 11 kg/os.



Komisja Europejska [KE] prognozuje, że średnie spożycie mięsa drobiowego w UE w ciągu 10 lat wzrośnie o 0,9 kg/osobę. Wzrost ten będzie bardziej odczuwalny w przypadku nowych krajów członkowskich UE-13, gdzie spożycie zwiększy się o 0,9 kg/os., niż w krajach tzw. Starej Unii (UE-15), gdzie przyrośnie o 0,7 kg/os.

Wzrastająca popularność mięsa drobiowego wśród konsumentów w UE wynika głównie ze stosunkowo niskiej i konkurencyjnej ceny w porównaniu z innymi rodzajami mięsa, braku przeszkód kulturowych lub religijnych, a także walorów dietetycznych i odżywczych (wysoka zawartość białka). Warto jednak podkreślić, że konsumenci coraz większą uwagę zwracają również na kwestie metod produkcji (m. in. stosowanych pasz GMO, dobrostanu zwierząt, wykorzystania antybiotyków, hormonów), pochodzenia produktów czy też wiarygodności przekazywanych informacji na temat jakości mięsa. W związku z tym rozpowszechnia się zainteresowanie znakowanymi i certyfikowanymi produktami lokalnymi, z konkretnego regionu, ekologicznymi, z wolnego wybiegu, itp., które mają być gwarancją wysokiej jakości i smaku. Rozwija się również konsumpcja dań gotowych, tzw. convenience food, a także w punktach gastronomicznych (jedzenie poza domem)<sup>1</sup>.

Czynnikami hamującym wzrost konsumpcji mięsa w krajach rozwiniętych mogą być zmieniające się nawyki żywieniowe, m.in. zastępowanie białka zwierzęcego białkiem roślinnym, diety niskotłuszczowe, diety eliminacyjne, ale wydaje się, że w większym stopniu może dotyczyć to mięsa czerwonego niż drobiowego.

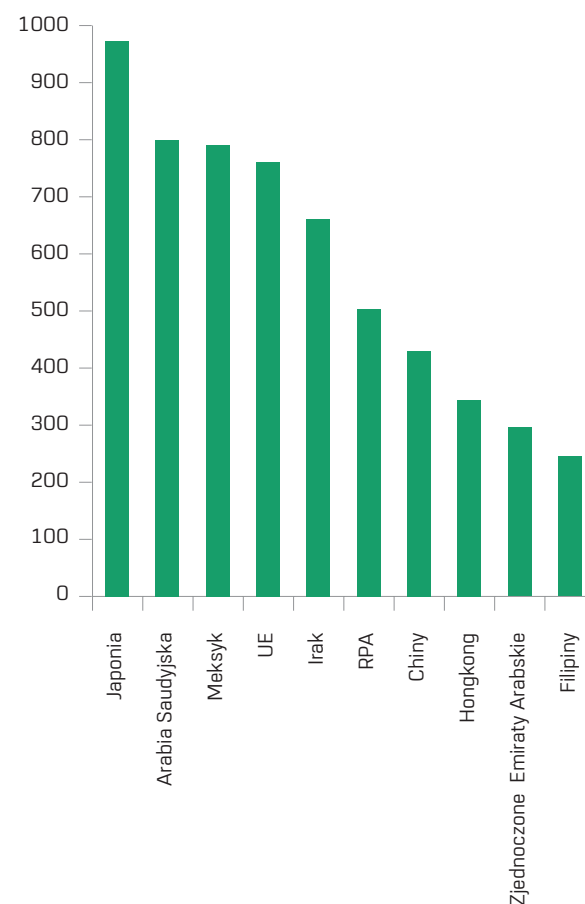
### 6.3. Perspektywy rozwoju eksportu mięsa drobiowego z Polski

Według danych USDA [za 2017 r.] największymi importerami mięsa kurcząt brojlerów na świecie były Japonia, Meksyk, Arabia Saudyjska, Unia Europejska i Irak. Prognozy OECD-FAO wskazują, że do 2022 r. Japonia ustąpi miejsca Arabii Saudyjskiej, która może zakupić nawet 1141 tys. t tego mięsa. Z jednej strony kraje Bliskiego Wschodu chciałyby się uniezależnić od dostaw żywności z importu, jednak możliwości rozwoju produkcji zwierzęcej są tam ograniczone ze względu na wysokie koszty i problem z dostępnością wody, a także wysokie temperatury, które sprzyjają upadkom zwierząt.

1 [https://www.researchgate.net/publication/231911170\\_Poultry\\_meat\\_consumption\\_trends\\_in\\_Europe](https://www.researchgate.net/publication/231911170_Poultry_meat_consumption_trends_in_Europe) [data dostępu 2.10.2017]

Wykres 24.

Najwięksi importerzy mięsa kurcząt brojlerów na świecie – top 10 (tys. t)

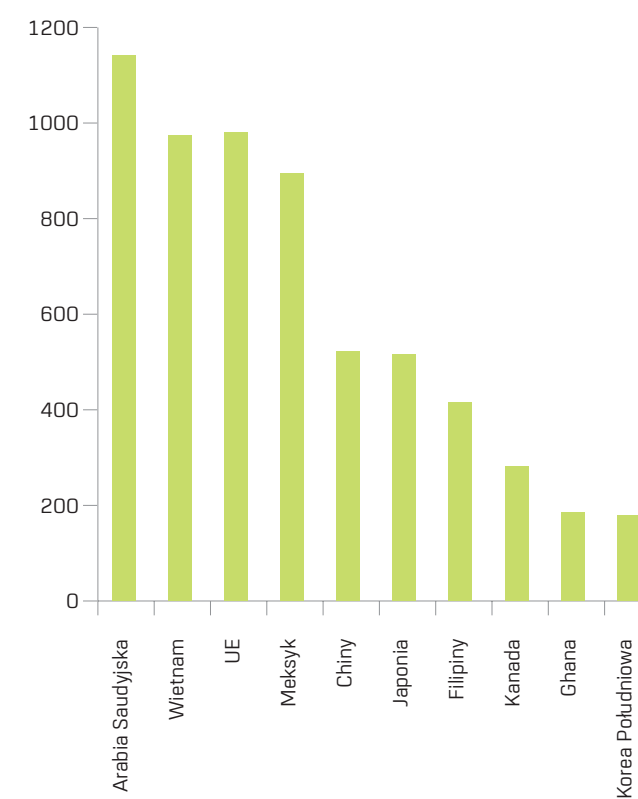


Źródło:

BGŻ BNP Paribas na podstawie danych USDA [dane za 2016 r.].

Wykres 25.

Najwięksi importerzy mięsa drobiowego w 2022 r. według prognoz OECD-FAO. (tys. t)



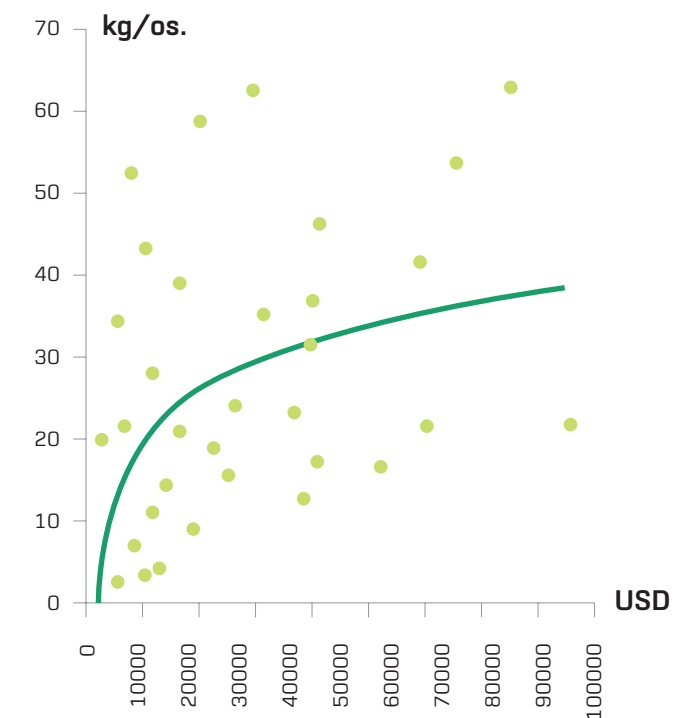
Źródło: opracowanie BGŻ BNP Paribas na podstawie danych OECD-FAO.

Wśród największych importerów mięsa drobiowego w 2022 r. znajdzie się również Wietnam, który może pełnić rolę pośrednika w wymianie handlowej z innymi krajami Azji Południowej i Południowo-Wschodniej. Istotnie wzrosnąć również import przez Chiny, Filipiny i Kanadę.

Na wzrost konsumpcji mięsa, w tym mięsa drobiowego, wpływa wiele czynników społeczno-ekonomicznych, jednak wyraźnie wzrasta ona wraz ze wzrostem dochodów, szczególnie w krajach rozwijających się.

Wykres 26.

Konsumpcja mięsa drobiowego (kg/rok) a PKB per capita (USD)



Źródło: BGŻ BNP Paribas na podstawie danych FAO i MFW [za 2013 r.].

Dotyczy to głównie krajów azjatyckich i afrykańskich. W związku z tym wydaje się, że wśród nich warto szukać nowych odbiorców. Według Banku Światowego [za World Economic Forum] w 2017 r. do najszybciej rozwijających się gospodarek na świecie należały: Etiopia, Uzbekistan, Nepal, Indie, Tanzania, choć PKB per capita w tych krajach pozostaje na relatywnie niskim poziomie.

Prognozy Międzynarodowego Funduszu Walutowego wskazują, że w najbliższych latach gospodarka światowa przyspieszy, co może stać się impulsem do wzrostu popytu na mięso, w tym na mięso drobiowe. Wśród krajów, w których wzrost gospodarczy może przekroczyć w najbliższych latach 6%, znajdują się głównie państwa Azji Wschodniej i Południowej, a także niektóre kraje afrykańskie. Wzrost gospodarczy w Indiach w 2022 r. może wynieść nawet 8,2%, dodatkowo według prognoz



ONZ będzie to kraj o największym przyroście ludności. W związku z tym można oczekiwać istotnego wzrostu konsumpcji mięsa, w szczególności drobiu, który tam jest akceptowany pod względem religijno-kulturowym. Warto zwrócić uwagę również na szybko rozwijające się kraje afrykańskie, m.in. Etiopię, Liberię, czy też Ruandę, gdzie wraz z bogaceniem się społeczeństwa będzie wzrastać popyt na białko zwierzęce, w tym mięso drobiowe.

Wykres 27.

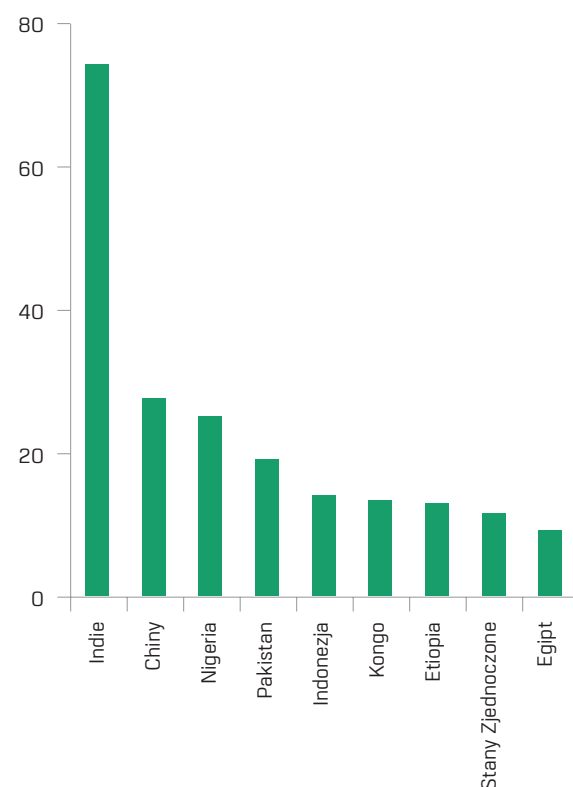
Dynamika światowego PKB (r/r w %)



Źródło: opracowanie BGŻ BNP Paribas na podstawie MFW [03.2018].

Wykres 28.

Kraje o największym przyroście liczby ludności w latach 2015-2020 (przyrost w mln)



Źródło: opracowanie BGŻ BNP Paribas na podstawie ONZ.

W związku z tym wydaje się, że podejmowanie współpracy handlowej z tymi krajami stanowi szansę na dalszy rozwój eksportu – szczególnie w ujęciu ilościowym. Znajdowanie nowych rynków zbytu w krajach rozwijających się Azji Południowej, czy też w Afryce stwarza też szansę na efektywne zagospodarowanie tańszych części kurcząt brojlerów.

W przypadku UE warto podkreślić, że przeciętne spożycie mięsa drobiowego jest niższe niż średnia dla krajów rozwiniętych. Stąd też nadal jest przestrzeń do wzrostów, a co za tym idzie Polska ma szansę na zwiększenie sprzedaży mięsa drobiowego także na rynku wspólnotowym. Zagrożeniem w tym kontekście może być Ukraina. W latach 2014-2017 eksport ukraińskiego drobiu na rynek UE wzrósł ponad trzykrotnie i w 2017 roku nasz sąsiad odpowiadał za 1,5% ogółu importowanego przez Wspólnotę drobiu – niewiele mniej niż Brazylia.

7

## POTENCJALNE CZYNNIKI ZMIAN W BRANŻY DROBIARSKIEJ

### 7.1. Brexit – możliwe konsekwencje dla polskich eksporterów mięsa drobiowego

23 czerwca 2016 r. w Wielkiej Brytanii zostało przeprowadzone referendum na temat wystąpienia tego kraju ze struktur Unii Europejskiej. W konsekwencji decyzji podjętej przez obywateli, 29 marca 2017 r. rozpoczęła się oficjalna procedura wychodzenia Wielkiej Brytanii z UE na mocy artykułu 50. Traktatu Lizbońskiego. Prace nad szczegółowymi warunkami przeprowadzenia tego procesu cały czas trwają, ale już teraz należy zastanowić się nad możliwymi konsekwencjami politycznymi, gospodarczymi, a także społecznymi, jakie może on wywołać.

Oczywiście Brexit wpłynie na gospodarkę samej Wielkiej Brytanii, ale z pewnością nie pozostanie obojętny dla gospodarki światowej, a także rynku wewnętrznego.



Tabela 1.

Eksport przetworów z drobiu oraz mięsa drobiowego według kraju przeznaczenia.

EXPORT CN '1602' - PRZETWORY Z DROBIU W 2017 r.					
Kraj	Masa netto [100 kg]	Wartość [MLN EUR]	Udział % w całkowitym eksporcie [kg]	Udział % w całkowitym eksporcie [EUR]	Cena 1 kg w EUR [EUR/kg]
<b>Wielka Brytania</b>	<b>537959</b>	<b>165,25</b>	<b>23,3%</b>	<b>25,3%</b>	<b>3,07</b>
Niemcy	168665	59,10	7,3%	9,0%	3,50
Francja	313382	44,94	13,6%	6,9%	1,43
Słowacja	114418	27,26	5,0%	4,2%	2,38
Litwa	92378	23,44	4,0%	3,6%	2,54
Czechy	84514	22,25	3,7%	3,4%	2,63
Łącznie	1311316	342,23	56,9%	52,3%	2,61
Pozostałe kraje	994125	311,58	43,1%	47,7%	3,13
Całkowity export CN '1602'	2305441	653,81	100,0%	100,0%	2,84

Wielka Brytania jest ważnym odbiorcą artykułów rolno-spożywczych z Polski, opowiadając za około 9% całego eksportu rolno-spożywczego. Według danych Ministerstwa Finansów [za: MRIRW], w 2016 r. wartość sprzedanych na ten rynek towarów wyniosła 2 149 mln EUR i istotnie wzrosła (+5,6%) w ujęciu rocznym. Mięso drobiowe było drugą, po czekoladzie i wyrobach zawierających kakao, najważniejszą pozycją wśród eksportowanych towarów, stanowiąc aż 11% eksportu polskich artykułów rolno-spożywczych na ten rynek. Wielka Brytania jest drugim, po Niemczech, największym odbiorcą mięsa drobiowego z Polski, odpowiadając za 8,5% wolumenu eksportu mięsa i 12,7% jego wartości, a także jest największym odbiorcą produktów przetworzonych z drobiu – ich eksport do Wielkiej Brytanii stanowił 23% całkowitego eksportu z Polski w ujęciu wielkościowym i 25% w ujęciu wartościowym. W związku z tym warto przeanalizować i przygotować różne scenariusze działania na wypadek Brexitu i jego konsekwencji dla polskiego sektora drobiarskiego.

W scenariuszu pesymistycznym można przyjąć, że Wielka Brytania wychodzi z UE, wprowadzając dodatkowe ograniczenia handlowe np. cła na produkty spożywcze z krajów unijnych, czy też bardziej restrykcyjne wymogi,

dotyczące jakości importowanych towarów. Eksport do Wielkiej Brytanii staje się mniej opłacalny, polscy eksporterzy uzyskują niższe ceny wysłanych produktów drobiowych, muszą ponosić dodatkowe koszty związane z uzyskaniem odpowiednich certyfikatów. Dodatkowo do rynku brytyjskiego równy dostęp uzyskują inni globalni producenci mięsa drobiowego (np. Brazylia, USA, Ukraina), którzy mogą stanowić istotne wyzwanie dla rodzimego sektora drobiarskiego. Konkurencyjność cenowa Polski na rynku brytyjskim drastycznie obniża się. Producenci muszą ponosić dodatkowe koszty związane z dostosowaniem systemów produkcyjnych (np. żywieniowych, związanych z dobrostanem zwierząt, czy też weterynaryjnych).

W tym miejscu warto podkreślić, że w ostatnich latach polscy producenci drobiu ponieśli wysokie nakłady finansowe na rozwój infrastruktury produkcyjnej (budowa kurników, ubojni, przetwórní), w związku z tym konieczność ewentualnych zmian w tym zakresie może okazać się dotkliwa, szczególnie w krótkim okresie. W takim scenariuszu w szczególnej trudnej sytuacji mogą znaleźć się producenci, którzy posiadają znaczny udział odbiorców brytyjskich w swoim portfolio i nie mają wyrobionej silnej marki na tamtejszym rynku.

#### EXPORT CN '0207' – MIĘSO I PODROBY JADALNE W 2017 r.

Kraj	Masa netto [100 kg]	Wartość [MLN EUR]	Udział % w całkowitym eksporcie [kg]	Udział % w całkowitym eksporcie [EUR]	Cena 1 kg w EUR [EUR/kg]
Niemcy	1697971	449,38	15,1%	23,0%	2,65
Wielka Brytania	958891	247,35	8,5%	12,7%	2,58
Holandia	810926	60,52	7,2%	3,1%	0,75
Czechy	762873	140,48	6,8%	7,2%	1,84
Francja	733725	170,79	6,5%	8,7%	2,33
Słowacja	368236	60,52	3,3%	3,1%	1,64
Łącznie	5332622	1129,04	47,5%	57,8%	2,12
Pozostałe kraje	5883267	822,88	52,5%	42,2%	1,40
Całkowity export CN '0207'	11215889	1951,93	100,0%	100,0%	1,74

Źródło: Opracowanie BGŻ BNP Paribas na podstawie danych Eurostatu

Co więcej, UE ustalając kwoty kontyngentów na import drobiu spoza jej granic, brała pod uwagę popyt na rynku brytyjskim i obecne wartości importu na ten rynek – blisko 500 tys. ton ogółem, w tym ok. 235 tys. ton z krajów pozaunijnych, głównie z Brazylii i Tajlandii. W momencie zakończenia okresu członkostwa Wielkiej Brytanii w strukturach UE istnieje ryzyko, że Unia Europejska będzie musiała przyjąć dodatkową, znaczną ilość drobiu, która trafiłaby na rynek brytyjski. Trudno przewidzieć jak wpłynie to na poziom cen na rynku wewnętrznym i jakie będzie miało przełożenie na wielkość produkcji drobiu w UE.

Unijna branża drobiarska stoi na stanowisku, że jedynym właściwym rozwiązaniem jest korekta wysokości kontyngentów na podstawie danych historycznych dotyczących importu drobiu z krajów trzecich do poszczególnych państw Unii i wyłączenie z tej kwoty importu realizowanego bezpośrednio i pośrednio na rynek Wielkiej Brytanii.

## 7.2. Trendy konsumenckie

W zakresie mięsa drobiowego europejski konsument oczekuje nieustannego podwyższania wartości oferowanych produktów spożywczych, m.in. poprzez poprawę dobrostanu zwierząt, zwiększanie podaży mięsa pochodzącego od niestandardowych ras drobiu, tj. innych niż typowy brojler – wolnorosnących, z dostępem do wybiegu, karmionych paszami nie zawierającymi komponentów modyfikowanych genetycznie, spełniających kryteria produktów organicznych itp. Sektor drobiarski dostosowuje się do tych oczekiwań poprzez dywersyfikację oferty i zapewnienie odpowiedniej podaży drobiu z kategorii premium, choć nawet produkcja konwencjonalna prowadzona na rynku wspólnotowym, powinna kojarzyć się z wysokim bezpieczeństwem produktu, należytym dobrostanem zwierząt, odpowiednią ochroną środowiska oraz korzystnym stosunkiem jakości do ceny.

Konsekwencją powyższego są liczne obostrzenia prawne dotyczące produkcji, ale również promocji żywności oraz formalne gwarancje, normy i znaki jakości, których liczba



w przypadku artykułów spożywczych jest bardzo duża. Dla niektórych produktów trudno jest stworzyć markę lub certyfikat, np. dla produktów rolnych przeznaczonych do bezpośredniej konsumpcji. Wówczas zaufanie do danego produktu może wiązać się z miejscem jego nabycia lub miejscem jego wyprodukowania. Stąd w przypadku żywności, pochodzenie produktu będzie miało większe znaczenie niż w przypadku produktów z innych branż. Konsumenty zazwyczaj są wrażliwi na punkcie kwestii zdrowotnych, więc utrata zaufania do bezpieczeństwa produktu, nawet na skutek niepopartych faktami plotek, czy funkcjonujących mitów, może mieć bardzo duże negatywne konsekwencje.

Dobrym przykładem takich mitów może być publikacja na początku marca 2018 r. raportu Najwyższej Izby Kontroli (NIK) opisująca wyniki kontroli przeprowadzonej w województwie lubuskim dotyczącej stosowania antybiotyków w produkcji zwierzęcej. Raport wzbudził ogromne zainteresowanie środków masowego przekazu. Niestety początkowa komunikacja raportu przez NIK zawierała pewne uproszczenia, a dziennikarze, nie będący ekspertami w tej dziedzinie, dokonali jeszcze dodatkowych przeinaczeń i skrótów myślowych, wywołując wrażenie, że w produkcji drobiarskiej stosowane są ogromne ilości antybiotyków, praktycznie bez żadnej kontroli. Natomiast wnikliwa analiza raportu, na którą niestety dziennikarze nie mają czasu, bazując na skrótowych komunikatach, pokazuje, że antybiotyki są stosowane zgodnie z zaleceniami i pod kontrolą lekarzy weterynarii, a w mięsie, które trafia na rynek nie znajdują się pozostałości leków. W tej sprawie, godzącej w dobre imię polskiego drobiarstwa zainterweniowała Krajowa Rada Drobiarstwa – Izba Gospodarcza (KRD-IG), największa polska organizacja drobiarska, której jednym z celów statutowych jest ochrona wizerunku branży. Odbędzie się wspólne konstruktywne spotkanie pomiędzy władzami NIK a przedstawicielami KRD-IG, które zaowocowało wydaniem wspólnego oświadczenia. Jednakże, jak można się było spodziewać, oświadczenie będące niejako sprostowaniem pierwotnego komunikatu NIK, nie spotkało się już z zainteresowaniem mediów. W związku z tym pierwotny przekaz NIK, który jak już wspomniano odbił się szerokim echem w mediach, niestety nie tylko polskich, w pewien sposób przyczynił się do utrwalenia szkodliwego dla polskiego drobiarstwa mitu o powszechnym stosowaniu antybiotyków.

W Polsce żywność i napoje bezalkoholowe mają największy udział w strukturze wydatków społeczeństwa. W 2017 r. na ten cel gospodarstwa domowe w naszym kraju przeznaczyły około 24% wydanych środków. To, oraz wciąż mocno ograniczona siła nabywcza konsumentów powodują, że wciąż najczęstszym kryterium wyboru konkretnego produktu jest jego konkurencyjna cena, bądź korzystna relacja ceny do jakości, a popyt na mięso

kurczące wyższej kategorii pozostaje mocno ograniczony. Szacuje się, że sprzedaż drobiu konwencjonalnego wynosi ponad 95% sprzedaży ogółem. Jednak wychodząc naprzeciw trendom konsumenckim Krajowa Rada Drobiarstwa – Izba Gospodarcza już dziś pracuje nad stworzeniem uniwersalnej segmentacji rynku kurczęcego, który uporządkuje podaż i pozwoli konsumentom na dokonywanie świadomych wyborów zakupowych.

### 7.3. Pasze

Ważnym czynnikiem produkcji w przypadku sektora drobiarskiego są pasze, które mają największy udział w kosztach produkcji.

#### GMO

W kontekście powyższego, istotnym zagrożeniem dla polskich producentów drobiu są proponowane zmiany w przepisach, dotyczących możliwości wykorzystania pasz wyprodukowanych z roślin genetycznie modyfikowanych (GMO). Zgodnie z obowiązującymi obecnie przepisami do 1 stycznia 2019 r. zwierzęta w Polsce będzie można karmić paszami zawierającymi GMO.

W 2016 r. Polska zaimportowała 2,24 mln t śrutu sojowej (CN 2304), a w całej UE sprowadzono jej 18,56 mln t. W ciągu najbliższych dwóch lat Polska będzie musiała znaleźć alternatywne źródła wysokobiałkowych surowców paszowych – innych niż wysokobiałkowa śruta sojowa (GMO). Proponowane jest wykorzystanie śrutu rzepakowego, a także zwiększenie krajowych upraw roślin strączkowych. W trakcie prac legislacyjnych toczyła się ożywiona dyskusja na temat tych zmian, w której zwracano uwagę m.in. na: możliwy wzrost kosztów produkcji zwierzęcej, a także negatywne podejście opinii społecznej do tych kwestii.

Według analiz Banku BGŻ BNP Paribas możliwości zastąpienia śrutu sojowej GMO surowcami niemodyfikowanymi genetycznie, zarówno produkowanymi w kraju, jak i importowanymi, są bardzo ograniczone. Ewentualny zakaz stosowania komponentów paszowych wolnych od GMO może mieć negatywne skutki dla polskich producentów drobiu i jaj oraz innych przedsiębiorstw z tych sektorów i ich otoczenia. Taki zakaz będzie również nieskuteczny w osiągnięciu celu ochrony konsumentów. Może on przynieść skutek w postaci „wyeksportowania” znaczącej części łańcucha produkcji żywności, a polscy konsumenci nadal będą spożywać mięso i jaja wyprodukowane za granicą z użyciem surowców GMO.

Wprowadzenie pasz GMO może być szczególnie dotkliwie dla dużych gospodarstw rolnych i ferm, natomiast małe gospodarstwa mogą na tym nawet zyskać.

### 7.4. Konsolidacja i integracja w branży drobiarskiej

Koszty pasz zajmują najistotniejszą pozycję wśród kosztów produkcji. Wielu producentów drobiu dąży do integracji pionowej, decydując się na uruchomienie własnych paszarni lub wykupując udziały w już istniejących zakładach produkujących pasze. Pozwala to na zmniejszenie kosztów chowu zwierząt, a także ograniczenie ryzyka związanego z fluktuacją cen pasz na rynku krajowym. Dodatkowo samozaopatrzenie paszowe jest ważnym źródłem budowania przewagi konkurencyjnej opartej na cenie. Pozwala również w pełni kontrolować proces produkcji i jakość pasz (np. ich skład). Integracja pionowa pozwala również na utrzymanie pewności zaopatrzenia, pełnej kontroli jakości produktów, wdrażania technologii komplementarnych, uzyskanie większej siły rynkowej i lepszej pozycji przetargowej wobec dostawców oraz zmniejszenie kosztów transakcyjnych<sup>1</sup>.

Obserwowana w ostatnich latach koncentracja w branży drobiarskiej wydaje się być wynikiem trwającej konsolidacji. Mniejsze, często mniej dochodowe podmioty są przejmowane przez większe firmy. Jednocześnie większe przedsiębiorstwa wykazują stały wzrost sprzedaży. To z kolei pozwoliło im zwiększyć swój udział w rynku.

Biorąc pod uwagę powyższe tendencje, integracja pionowa staje się popularnym modelem biznesowym. Istnieje kilka zalet takiej integracji, między innymi rozwiązanie kwestii płynności, z którą spotyka się wiele podmiotów. Przepływy pieniężne stają się poważnym problemem, gdyż kupujący często nie regulują swoich zobowiązań na czas. Z drugiej strony firmy muszą pokrywać własne koszty prowadzenia przedsiębiorstwa. Dlatego podkreśla się znaczenie stabilnych i długotrwałych stosunków z producentami brojlerów i przetwórcami, które pozwalają na odpowiednie zaplanowanie produkcji.

Wiele firm zajmujących się drobiem we Francji, Niemczech, Włoszech i Hiszpanii, a także w Polsce przyjęła taki model biznesowy.

Polskie firmy drobiarskie są coraz bardziej obecne na rynku międzynarodowym, również ze względu na przejęcia ze strony podmiotów zagranicznych. Zainteresowanie polskimi podmiotami wynika między innymi z korzystnych, w porównaniu z innymi krajami UE warunków rozwoju produkcji drobiarskiej. Dla podmiotów pozaunijnych Polska stwarza możliwość wejścia na rynek unijny.



<sup>1</sup> I.Łącka: Integracja pionowa w przetwórstwie drobiu szansą na wzrost i rozwój firmy we współczesnej gospodarce [na przykładzie GK Indykpol S.A.], Roczniki Ekonomii Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich, T. 99, Z. 2, 2012, s. 95



Dynamiczny rozwój branży drobiarskiej, który mogliśmy obserwować w ostatnim dziesięcioleciu sprawił, że Polska stała się liderem rynku unijnego, ale również coraz wyraźniej zaznacza swoje miejsce w światowym handlu. W 2016 r. nasz kraj odpowiadał za 2,1% światowej produkcji mięsa drobiowego. Nadal mięso drobiowe najczęściej trafia na rynek Wspólnoty, jednak zyskują na znaczeniu również odbiorcy pozaunijni, w tym odległe kraje azjatyckie i afrykańskie. Obserwowany w ostatnich 3 latach spadek cen, a także pojawienie się grypy ptaków w Polsce i innych krajach UE, a co za tym idzie nadpodaży nie tylko na rynku krajowym, ale i unijnym powoduje, że zbliża się moment, w którym należy poważnie zastanowić się nad przyszłością polskiej branży drobiarskiej. Dane produkcyjne i handlowe jednoznacznie wskazują, że rozwój nie będzie możliwy bez zdobywania kolejnych rynków zbytu i umacniania pozycji na już istniejących.

Biorąc pod uwagę dotychczasowe zmiany w produkcji mięsa drobiowego w kraju, poziom realizowanych i planowanych inwestycji, a także sytuację na unijnym rynku drobiu oceniamy, że produkcja mięsa drobiowego w Polsce utrzyma tendencję wzrostową. Istotnym czynnikiem ryzyka dla tej prognozy jest możliwy powrót grypy ptaków zarówno w Polsce, jak i u innych kluczowych producentów drobiu w UE. Oceniamy, że wzrost produkcji wyhamuje i nie będzie już tak dynamiczny, jak w ostatnich 5 latach.

Do kluczowych kwestii, które w najbliższych latach mogą być przedmiotem zainteresowań polskiego sektora drobiarskiego należą:

- systematyczny wzrost produkcji i eksportu (ale już nie tak dynamiczny, jak miało to miejsce w ostatnim dziesięcioleciu),
- bardziej restrykcyjne standardy jakościowe,
- coraz większy udział produktów premium w strukturze produkcji, ale przy zachowaniu również produktów tańszych,
- zwiększanie udziału produktów przetworzonych i wysoko przetworzonych w strukturze eksportu, dzięki czemu producenci będą mogli uzyskiwać wyższe marże,
- budowanie silnej marki polskiego drobiu, o najwyższych standardach jakościowych, nie tylko w Polsce, ale i na świecie oraz budowa marek poszczególnych producentów.

### Appendix. Wyniki badań Martin&Jacob

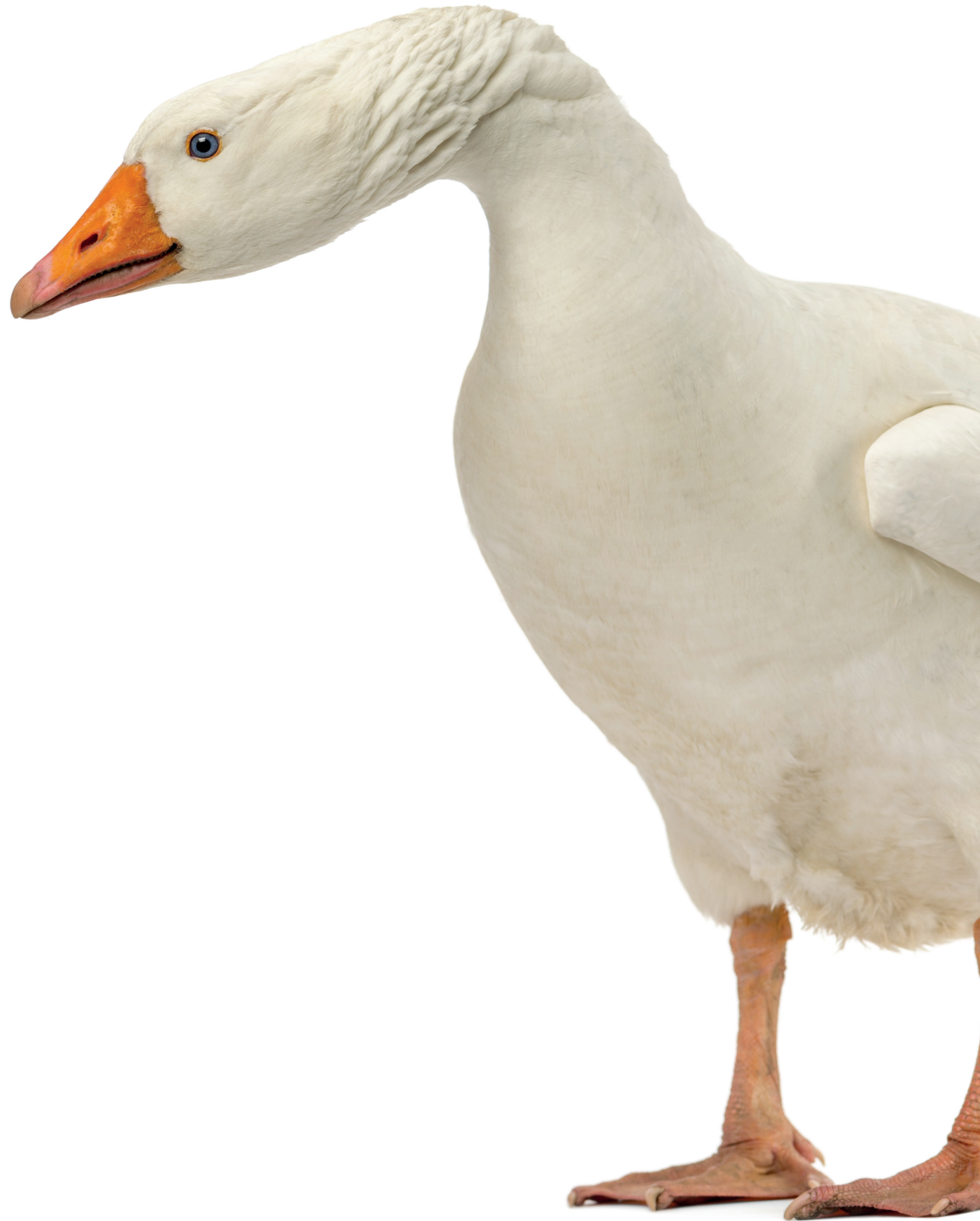
Z badań przeprowadzonych w pierwszej połowie 2017 r., przez Martin&Jacob, na zlecenie Banku BGŻ BNP Paribas wynika, że największe obawy producentów drobiu, związane są ze spadkiem cen skupu (80%), grypą ptaków (68%), wysokimi kosztami produkcji (62%), konkurencją ze strony krajów pozaunijnych (49%), np. Brazylii, Ukrainy, zwiększającymi się wymaganiami dotyczącymi dobrostanu zwierząt (32%), a także możliwością pojawienia się innych chorób (24%), czy też konkurencją ze strony innych państw unijnych (22%).

W związku z grypą ptaków producenci drobiu obawiają się głównie: strat finansowych wynikających ze zmniejszenia produkcji (62%), przejściowych trudności związanych ze wstrzymaniem produkcji (59%), spadku cen skupu z powodu choroby (49%), kosztów związanych z zachowaniem zasad bioasekuracji (43%) oraz utraty dotychczasowych kontrahentów (20%). Zaskakujący wydaje się fakt, że tylko jedna piąta respondentów obawia się utracenia dotychczasowych kontrahentów, gdyż zazwyczaj proces ich pozyskiwania jest długotrwały i trudny.

Jednocześnie blisko 40% badanych uważało, że grypa ptaków będzie pojawiać się w Polsce co roku i w związku z tym polscy rolnicy będą mieli bardzo duże trudności ze zbytem produkcji (55%). Jednocześnie ponad połowa (54%) uważa, że w sytuacji wystąpienia grypy ptaków w gospodarstwie należy zlikwidować produkcję lub zamienić ją na inną.

Blisko 70% badanych producentów drobiu deklaruje plany rozwoju swoich gospodarstw, głównie poprzez: ich modernizację (63%), zwiększenie pogłowia drobiu (49%), poszukiwanie nowych odbiorców (37%), dywersyfikację produkcji (28%), czy też wprowadzenie nowych technologii produkcji (27%).

W trakcie badań prowadzonych w marcu 2016 r. jedna trzecia badanych producentów drobiu (33%) uznała, że ewentualne wprowadzenie zakazu stosowania pasz GMO negatywnie wpłynęłoby na kondycję polskiego drobiarstwa. Co zaskakujące, aż 24% respondentów nie wiedziało o takim zakazie, a 19% uznało, że może mieć on jedynie chwilowo negatywny wpływ na kondycję polskiego drobiarstwa, a potem sytuacja wróci do stanu sprzed zmiany zapisów ustawy. Co ciekawe, 14% ankietowanych uważało, że wprowadzenie tego zakazu wpłynie pozytywnie na sytuację sektora drobiarskiego w naszym kraju. Świadczyć to może o niepełnej świadomości badanych na temat ewentualnych konsekwencji wprowadzenia takiego zakazu.







**BGZ BNP PARIBAS**

Bank zmieniającego się świata



KRAJOWA  
RADA DROBIARSTWA  
IZBA GOSPODARCZA